

Maciej Janik

Gazetki pisane z roku 1789 ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 17, 45-74

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MACIEJ JANIK

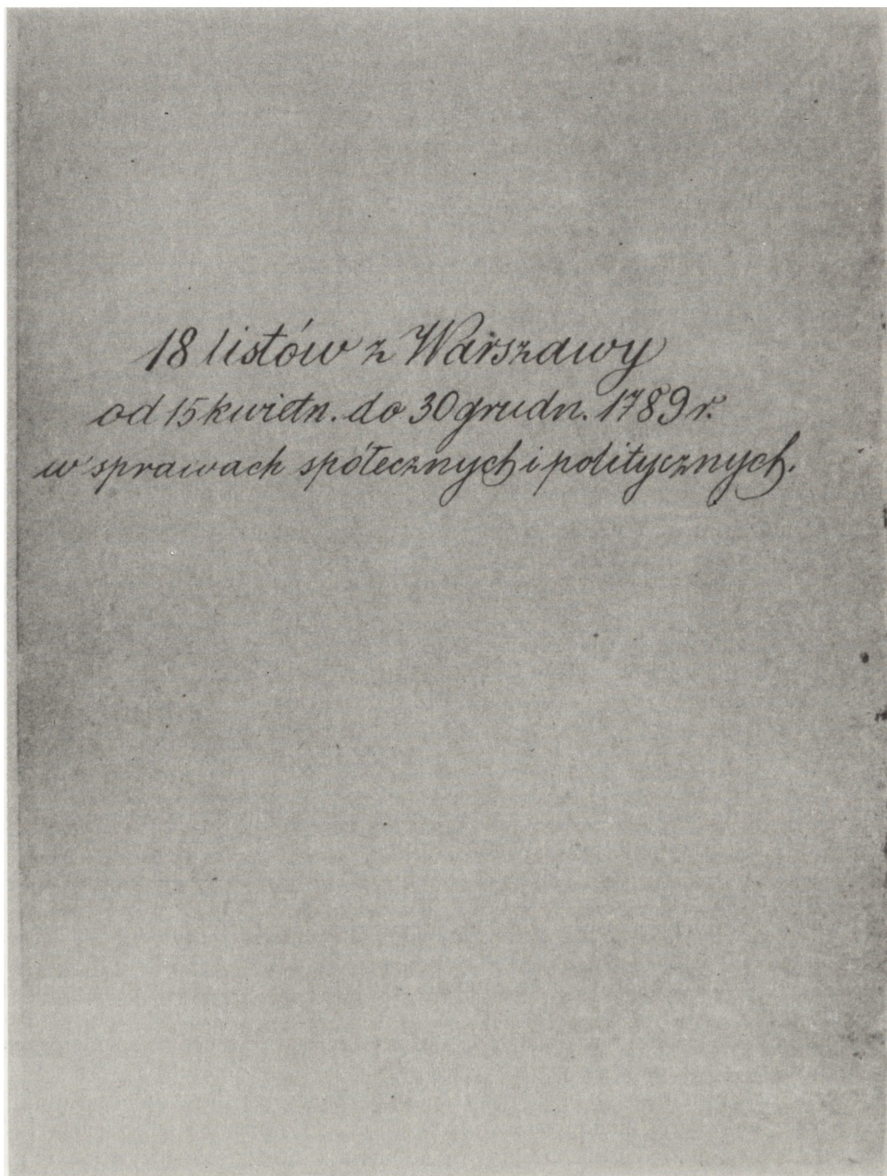
GAZETKI PISANE Z ROKU 1789 ZE ZBIORÓW MUZEUM NARODOWEGO W KIELCACH

W zbiorze rękopisów Działu Historii Muzeum Narodowego w Kielcach znajdziemy opatrzony numerem inwentarza 790 niewielki zeszyt formatu 4°, na którego okładce ręka pierwszego kustosa kieleckiego muzeum Tadeusza Włoszka umieściła napis: *18 listów z Warszawy od 15 kwietn. do 30 grudn. 1789 r. w sprawach społecznych i politycznych*. Wielbiciel epistolografii polskiej czasu Oświecenia zawiódłby się jednak, sięgając po tak zatytułowany rękopis. Zamiast spodziewanych listów znalazłby tutaj bowiem gazetki pisane z Warszawy, a właściwie ich wileńską redakcję.

Każdy zabytek przeszłości sprowokować może bardzo wielostronny proces poznawczy, i to, co zniechęcić może do naszego rękopisu historyka epistolografii, przywiedzie ku niemu historyka prasy polskiej lub każdego zainteresowanego tak wiele znaczącym dla Polaków okresem Sejmu Czteroletniego. W takim przypadku pomocnymi dla badacza okazać się mogą osiągnięcia dotychczasowego stanu badań. Podstawowe dla problematyki gatunku studium Armeli Bułówny i Józefa Szczepańca, wzorcowe wydanie gazetek Teodora Ostrowskiego z roku 1782 przez Romana Kaletę to prace o decydującym znaczeniu dla zrozumienia zjawiska, jakim były polskie gazety pisane XVIII wieku¹. Dotychczas daje się jednak odczuć brak dalszych opracowań większych zbiorów gazetek pisanych, ich charakterystyki w wybranych a dłuższych przedziałach czasu oraz pełnej analizy gatunkowej. Stąd nie bez znaczenia okazać się może i niniejsze omówienie niewielkiego wprawdzie zbioru. Zaznaczmy jednak od razu, że prawdopodobnie był on produktem działalności dużej gazeciarni, na co wskazują egzemplarze zachowane również w innych zbiorach polskich.

Proweniencja omawianego przez nas zespołu gazetek jest trudna do określenia. Jest rzeczą pewną, że rękopis znajdował się już w zbiorach Oddziału Kieleckiego PTK — a więc od 1908 r., gdzie został poddany oględzinom i introligatorskiej oprawie przez Tadeusza Włoszka. To właśnie on nadał korespondencjom wspólny tytuł, a swój wysiłek introligatora sygnował własnymi inicjałami w dolnym lewym rogu okładki

¹ A. Bułówna *Katalog gazet pisanych z XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*. Wrocław 1969. Wspomniane studium stanowi wstęp do tego katalogu; T. Ostrowski *Poufne wieści z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782*. Wyd. R. Kaleta. Wrocław 1972. Cenny źródłowo wstęp przy podobnym walorze komentarzy towarzyszących wydaniu sprawia, że praca ta wychodzi daleko poza rutynowe przedsięwzięcie wydawnicze.



Ryc. 1. Okładka zeszytu zawierającego gazetki pisane z roku 1789, przechowywanego w zbiorach Działu Historii Muzeum Narodowego w Kielcach; nr inw. MNKi/H/790

tylnej. Przed oprawą gazetki w swojej formie zewnętrznej istotnie były bliższe listom, właśnie jako takie były niegdyś przesyłane i jeszcze dzisiaj zachowały ślady złożenia właściwych listom. Znajdujący się na pierwszej stronie wyklejki oprawy zapis: „N° Depoz. 103”, wykonany ołówkiem, odsyła nas do jakiejś nie istniejącej już księgi inwentarzowej. W starych księgach inwentarzowych, związanych ze zbiorami Oddziału Kieleckiego PTK, pod wskazanym numerem „listów” bowiem nie znaleźliśmy.

Na stronie 4. wyklejki, której papier zawiera znak wodny „STEMPEL 1824”, widnieje odcisk suchej pieczęci w kształcie owalu o wymiarach około 6 × 7 cm. Pieczęć widoczna jest bardzo słabo. Odczytaliśmy zaledwie fragment napisu: EPISCOPUS CHEL [.....] oraz [.....] ANDUS DABROW [.....]; widoczny jest także kapelusz oraz fiocci w ilości sygnalizującej biskupa². Nie wdając się w hipotezy co do możliwej przynależności pieczęci, poprzestańmy na następujących założeniach:

— pieczęć nie musi być genetycznie związana z „listami”, z pewnością odcisnięto ją nie wcześniej niż w 1824 roku,

— wydaje się możliwe, iż papier wyklejki trafił do poszytu zawierającego gazetki — podobnie jak inne elementy oprawy — w wyniku zabiegów intrologatorskich Włoszka.

Niejasności towarzyszących proveniencji naszych gazetek nie rekompensuje niestety pewność co do ich autorstwa. Rękopis nie zawiera żadnych formalnych znamion tożsamości autorskiej, zatem jedynie w sposób hipotetyczny można go wiązać z jakimś najbardziej prawdopodobnym kręgiem autorskim. W trakcie prowadzonych przez nas badań porównawczych okazało się, że większość „listów” posiada swoje odpowiedniki w zbiorach gazetek pisanych przechowywanych w Bibliotece Kórnickiej oraz w Bibliotece Ossolineum. W tej pierwszej znajduje się zbiór gazetek pisanych obejmujący lata 1779—1781 i 1783—1791 (sygn. 1324—1335), których adresatem był szambelan królewski Tomasz Ignacy Łopaciński (1753—1827), wydawcą zaś — jak to ustalił Jerzy Jackl — poczta wileńska³.

Bliskie nowinom kolekcji kórnickiej są zwłaszcza gazетки nr 1, 4, 5, 10, 11, 12, 9, 15⁴. Zawarte w nich wiadomości „z Warszawy”, poza drobnymi różnicami w zawartości tekstu oraz jego kompozycji, są niemal identyczne z przekazem gazetek kórnickich⁵. W jednym przypadku — chodzi o gazetkę nr 12 — cecha identyczności wiążąca oba zbiory rozciąga się na cały tekst, łącznie z wiadomościami „z Wilna”. W mniejszym stopniu treściowo zgodne z gazetkami kórnickimi są gazetki nr 2, 3, 13, 17, 18; bez analogii w roczniku gazetek Biblioteki Kórnickiej pozostają gazetki nr 6, 7, 8 i 14.

Pewne fragmenty gazetki nr 7 znajdują swoje odpowiedniki w gazetce z Warszawy z dnia 29 września 1789 roku, przechowywanej w Bibliotece Ossolineum we wspólnej

² Opisujący odcisk pieczęci poddano badaniom w Wydziale Kryminalistyki WUSW w Częstochowie. Oględziny przeprowadził por. mgr Marian Muskała. Przyniosły one doskonałą dokumentację fotograficzną pieczęci oraz poszerzyły możliwości jej interpretacji. Panu Marianowi Muskałe za okazaną pomoc serdecznie w tym miejscu dziękuję.

³ J. Jackl *Teatr i życie teatralne w gazetach i gazetkach pisanych (1763—1794)*. W: *Teatr Narodowy 1765—1794*. Warszawa 1967, s. 586

⁴ Numeracja gazetek wynika z ich miejsca w rękopisie. Por. katalog gazetek zamieszczony w niniejszej pracy.

⁵ Owych drobnych różnic, polegających na innej pisowni lub opuszczeniach niektórych fragmentów tekstu, nie analizujemy tutaj dokładnie. Miałoby to sens w przypadku edycji tekstu gazetek. Różnice kompozycyjne polegające na innej kolejności tych samych fragmentów informacyjnych dotyczą gazetek nr 9 i 15. Por. katalog.

oprawie z „Gazetą Warszawską”⁶. Jej autora i odbiorcy nie udało nam się ustalić.

Większość gazetek kieleckich — wyjątkiem są gazetki nr 6, 16, 17, 18 — posiada wiadomości wileńskie. Są one zwykle opatrzone datą o 4 dni późniejszą od daty towarzyszącej wiadomościom „z Warszawy”, które zawsze otwierają gazetki, tworząc zarazem ich podstawowy zrab informacyjny. Charakterystyczne są nagłówki „z Warszawy...” oraz daty sygnalizujące moment wydania nowin. Poza gazetką nr 4, wydaną 4 maja 1789 r. w poniedziałek, wszystkie wiadomości warszawskie wydawano co tydzień w środę. Sygnowane datą o 4 dni późniejszą wiadomości wileńskie wydawano w niedzielę.

Gazetki edycji kórnickiej, na 13 porównywanych egzemplarzy, tylko w 2 przypadkach (nr 12 i 13) zawierają wiadomości wileńskie. W stosunku do edycji kieleckiej gazetki kórnickie datowane są z kolei o 4 dni wcześniej — wiadomości warszawskie były tutaj wydawane w sobotę.

Relacje zdarzeń opatrzonych uwagą „w przeszłym tygodniu” lub „z przeszłego tygodnia” odnosić należy do czasu tygodnia właściwego edycji kórnickiej. Jeśli w gazetce z 15 IV 1789 r. mówi się o „przeszłym wtorku”, to przyjmujemy, iż chodzi tu nie o wtorek z tygodnia od 13 IV—18 IV, czy też tygodnia od 6 IV—11 IV, lecz ten z końca marca, to znaczy mieszczący się w dniach od 30 III—4 IV. Wspomniana gazetka ma swój odpowiednik w zbiorach kórnickich, wyposażony w datę 11 IV 1789. Zwrot „przeszły wtorek” nie może dotyczyć tygodnia od 6 IV—11 IV, gdyż dla piszącego te słowa był to tydzień bieżący. Ten sam zwrot powtórzony w edycji kieleckiej, wobec zmienionej datacji głównej gazetki, wywołać może nieporozumienia. We wskazanej korespondencji z 15 IV 1789 r. gazeciarz informuje, iż w „przeszły wtorek” czytana była w sejmie nota Buchholtza — zgodnie z przyjętymi założeniami stało się to nie 7 IV, lecz 31 III⁷.

Inna datacja, adresat, inne pismo korespondenta, różnice w zawartości treściowej, wszystko to odróżnia gazetki ze zbioru Muzeum Narodowego w Kielcach od gazetek kórnickich. Z kolei zaskakujące analogie tekstowe pozwalają domyślać się podobnego źródła informacji. Zamieszczenie w większości gazetek nowin wileńskich, datowanych później od warszawskich, skłania zaś do przypuszczenia, że organizatorem redakcji

⁶ Por. A. Bułówna *Katalog...*, s. 446 nr 1941.

⁷ Dlatego też wydrukowano ją w „Journal Hebdomadaire de la Diète” N^o XXII Mars 1789, s. 3—4. Por. także „Gazette de France” nr 36 z 5 V 1789 (De Varsovie, le 6 Avril 1789). Innego przykładu dostarcza gazetka nr 4 z 4 V 1789 r., gdzie wspomina się, iż w „przeszłą sobotę przywieziono tu wraz z dellatorem, żołnierzem Krzyżanowskim, popa ruskiego obwinionego jak wiadomo o pomawianie [tak Or. — M. J.] chłopstwa do buntu”. Z literatury przedmiotu wiadomo, że owego popa parocha pankowickiego Jana Rubinowicza przywieziono do stolicy 25 IV 1789 r. Zob. A. Deruga *Kościół prawosławny a sprawa „buntu” w 1789 r. we wschodnich województwach Rzeczypospolitej*. „Ateneum Wileńskie” R. 13 1938 z. 2, s. 202—204. Z kolei gazetka z 16 XII 1789 r. (nr 16) zawiadamia o „wyborze stanu miejskiego [...]”, który „w przeszły czwartek ruszył się pompacyjnie w kilkudziesiąt powozach, w czarnej sukni powadze, na audiencję do Króla, Marszałków Sejmowych, Pieczętarzy i innych Ministrów”. Gdyby za punkt wyjścia uznać datę 16 XII z nagłówka gazetki, wówczas owym przeszłym czwartkiem byłby 10 XII, a przecież nie wtedy zorganizowano „czarną procesję”. Jeśli jednak za właściwy czas komponowania treści gazetki uznamy tydzień 7—12 XII, to w odniesieniu do niego „przeszłym czwartkiem” będzie dzień 3 XII. I tutaj jesteśmy już bliżsi prawdy. Procesja delegatów miast odbyła się bowiem 2 XII, ale gazeciarz widocznie pomylił się — miast wspomnieć o „przeszłej środzie”, wymienił „przeszły czwartek”.

zbioru kieleckiego była także poczta wileńska. Trudno taką możliwość wykluczyć, chociaż nie potrafimy jeszcze wytłumaczyć szczegółów owej akcji wydawniczej. Jeśli była prowadzona, to jej organizatorzy korzystali zapewne z dość bogatego serwisu wiadomości, sprowadzanego z zewnątrz. Już zamieszczane w gazetkach kieleckich wiadomości wileńskie wskazują na pewną ograniczoność serwisu wiadomości lokalnych. Cóż dopiero mówić o informacjach warszawskich czy zagranicznych. Ich źródłem dla redaktora wileńskiego mogła być — jak przypuszczamy — poczta warszawska, tym bardziej że literatura przedmiotu stwierdza fakt istnienia między korespondentami i „redakcjami” licznych powiązań i wzajemnej informacji⁸.

W omawianych gazetkach znajdziemy niejeden dowód potwierdzający te właściwości tworzonego przez nie obiegu informacji. Często jedna informacja powielana była w kilku gazetkach, za gazetami drukowanymi. W gazecie z Warszawy z dnia 16 września 1789 roku (nr 6) cytowany jest na przykład list z Konstantynopola donoszący o rzekomych zwycięstwach tureckich nad Rosjanami na Kubaniu, ich możliwym desancie na Krymie i sojuszu z Tatarami. Tę samą wiadomość przekazuje Łuskina w „Gazecie Warszawskiej” jako wypis listu z Carogrodu z dnia 8 lipca, za nim zaś „Gazety Wileńskie”, a nieco wcześniej „Gazette de France”⁹. W tej ostatniej list z Konstantynopola prezentowany jest pod nagłówkiem „De Varsovie, le 29 Aout 1789”. Data ta wskazywałaby zatem na czas wysłania wiadomości właściwych dla listu z poczty warszawskiej. W tym samym czasie stały się one też prawdopodobnie przedmiotem uwagi korespondenta warszawskiego. Inne informacje omawianej gazetki pisanej datować bowiem można pewnie na 4 IX — sesja sejmowa i 5 IX — sądy sejmowe. Zważywszy zbieżność dat wydania gazetki pisanej i „Gazety Warszawskiej” — 16 września, mogłoby się wydawać, iż gazeciarski powiela informacje Łuskiny. Jeśli jednak przyjmiemy, zgodnie z ustaleniami powziętymi wyżej, że omawiana gazetka stanowi 2. edycję korespondencji wydanej 12 września, a znanej ze zbiorów kórnickich, to oczywiście będzie pierwszeństwo dostępu do konstantynopolitańskiego listu naszego informatora. Było to źródło, z którego skorzystała także „Gazette de France”.

W innej gazecie — z Warszawy dnia 22 kwietnia 1789 roku (nr 2) — znajdujemy dość dużą objętościowo nowinę o projektach aliansów między dworami europejskimi, o działalności posła pruskiego w Carogrodzie, a francuskiego w Wiedniu, a także domysł na temat przyszłości wojny Turcji z Austrią. Fragment ten stanowi niemal dosłowne odbicie wieści zamieszczonej w numerze 29 „Gazety Warszawskiej” z 11 kwietnia 1789 roku (suplement). Podobnie jest w gazecie nr 3, gdzie czytamy między innymi: „Kurierowie między Petersburgiem, Wiedniem i Carogrodem znowu teraz często biegać poczęli, co zdaje się być znakiem i niejakim pokoju rokowaniem, gdyż wiadomo, że Francja, Hiszpania nie przestają pracować około zagodzenia potencji wojujących”¹⁰. Identycznie pisze redaktor „Gazety Warszawskiej” w numerze 32 z 22 IV 1789 r. W tej samej gazecie wiadomość podjęta z „gazet cudzoziemskich” o regimentach szwedzkich zbliżających się ku granicy rosyjskiej bez wątpienia bardzo bliska jest podobnej

⁸ J. Jackl *Teatr...*, s. 436

⁹ „Gazeta Warszawska” nr 74 z 16 IX 1789; „Gazety Wileńskie” Supl. nr 39 z 26 IX 1789; „Gazette de France” nr 77 z 25 IX 1789

¹⁰ Cytaty z gazetek przekazujemy, modernizując tekst w granicach dopuszczalnych przez instrukcję wydawniczą dla nowożytnych źródeł historycznych i przyjmowanych w edycji gazetki Ostrowskiego dokonanej przez R. Kaletę. Zob. *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od połowy XVI do połowy XIX wieku*. Opr. K. Lepszy. Wrocław 1953; T. Ostrowski *Poufne wieści...*, s. 34—35.

informacji w piśmie księdza Łuskiny¹¹. Także wiadomość zaczerpnięta z „listów pisanych od Dniestru” w gazetce nr 10 o oblężeniu Izmailowa przez Repnina znajduje odpowiednik w bliźniaczym przekazie suplementu do „Gazety Warszawskiej” z dnia 31 X 1789 r. (nr 87), gdzie jednak jako jej źródło cytowane są listy z Ukrainy, rozpowszechniane potem „z Hamburga dnia 20 października”¹².

Trudno przy obecnym stanie badań snuć domysły na temat wzajemnych związków naszych gazetek pisanych z „Gazetą Warszawską”. Być może istniało informatorium działające na bazie poczty warszawskiej, z którego korzystali zarówno ksiądz Łuskina, jak i gazeciarze prywatni, w tym także gazeciarze związani właśnie z pocztą zawodowo. Instytucja ta, jak dowiódł już niegdyś obrotny poczmistrz toruński Jakub Rubinkowski, stwarzała bardzo dogodne warunki dla powielania nowin. Tutaj też dokonywała się swoista symbioza dwóch form czasopiśmiennictwa. Do wydawanych w środy i soboty numerów najczęściej rozpowszechnianej „Gazety Warszawskiej” dodawano pisane przez korespondentów nowiny i wysyłano do adresatów¹³. Wiadomości „z Warszawy” trafiały także do Wilna, tutaj przepisywano je uzupełniając wiadomościami miejscowymi. Tak niewątpliwie powstały prezentowane gazetki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach. Z racji sposobu powstania zasługiwałyby więc one na nazwę gazetek warszawsko-wileńskich.

Komponując gazetkę, w celu zaspokojenia życzeń odbiorcy, zmuszony był gazeciarz do nieustannej walki z pospolitością osiąganym najłatwiej wiadomości brukowych i do pożytkowania wszelkich sposobów zapewniających mu dostęp do informacji bardziej poufnych czy ważnych. Adresat pisanych z Warszawy wiadomości pragnął być dzięki nim bliżej świata, chciał poznać nowinki, wyrozumieć sens „gabinetowych manewrów”, zaczerpnąć nieco z tego kotła pogłosek, opinii, plotek, którym stała się sejmująca Warszawa. Chęć stania się statystą w oczach najbliższego środowiska, w oczach panów braci z sąsiedztwa, z całą pewnością nie była ostatnią z przyczyn owego zainteresowania.

Niewątpliwie byli wśród gazeciarzy tacy, których najmniejszą troską była rzetelność informacji, większą zaś to,

ażeby półarkuszek na dzień pocztowy podług zwyczaju napchali i żeby ich doszło salarium. Wszakże mówić nie można, żeby na nie krwawo pracowali [...]. I tak, chociaż się nic nowego nigdzie nie stanie, oni zawsze gazety mają. A kiedy już przez czasów nieszczęśliwość ostatnia na gazeciarsów karystia — to nadrabiają przemysłem, z przeszłotygodniowych gazetek baśnią jedną i drugą do rewokowania biorą, opiszą kształtnie, zmodyfikują, resztę półarkusza myślami i uwagami politycznymi dopełniają¹⁴.

Tacy właśnie gazeciarze byli przedmiotem kpín, narzekañ, zwłaszcza w okresie stanisławowskim¹⁵.

Obok gazetek redagowanych przez płatnych bazarzy spotykamy jednak wysyłane na prowincję kurierki rzetelne, pisane z poczuciem odpowiedzialności za słowo, piórem sprawnym, a często i ciętym. Wystarczy tu przypomnieć wiadomości spisane przez Teodora Ostrowskiego dla Adama Józefa Mniszcha.

¹¹ „Gazeta Warszawska” nr 32 z 22 IV 1789

¹² Wspomniany numer „Gazety Warszawskiej” jest o 3 dni późniejszy od daty głównej gazetki pisanej (28 października), nowiny „z Wilna” tej korespondencji noszą datę 1 X 1789.

¹³ *400 lat Poczty Polskiej*. Warszawa 1958, s. 44; A. Bułówna *Katalog...*, s. 53—54.

¹⁴ G. Piotrowski (?) *Przeciw bałamuctwu gazeciarzy „Monitor” nr 28 z 6 IV 1771*. W: *Monitor 1765—1785*. Opr. E. Aleksandrowska. Wrocław 1976, s. 294—295

¹⁵ Zob. wstęp R. Kalety do: T. Ostrowski *Poufne wieści...*, s. 9—15

Zaplecze informacyjne prezentowanych tutaj gazetek jest typowe dla wszystkich tego rodzaju przekazów. W partiach gazetek skomponowanych przez korespondenta warszawskiego znajdujemy informacje oparte na pogłoskach, listach, raportach, drukach ulotnych, gazetach drukowanych własnych i obcych. Typowe dla gazetek pisanych są zwłaszcza te pierwsze. „Wieści biegające po Warszawie” (gazetka nr 7), „rozchodzące się pogłoski” (gazetka nr 10) wymagały od korespondenta sporej ruchliwości i wrażliwego ucha. Skwapliwie chwytane, gorliwie zapisywane zapładniały potem wyobraźnię publiczności czytającej i przynosiły efekty niepokojące luminarzy życia kulturalnego i politycznego¹⁶. Bez nich wszelako gazetka pisana przestawała być sobą, traciła walor poufalości oraz status poufnego pośrednika między daleką rzeczywistością i spragnionym wiadomości o niej odbiorcą. Cóż z tego, że wiadomość odebrana jednego tygodnia za dwa tygodnie okazywała się nieprawdziwa. Świeża nowina i znów szansa do następnych roztrząsań politycznych, które tak chętnie uprawiał Niemcewiczowski starosta Gadulski. Przypomnijmy sobie „kombinację” tego partykularnego statysty, dotyczącą wojny Rosji i Austrii przeciwko Turcji. Starosta wyrokował:

Otóż pożar i dzisiaj tak będzie ognisty,
Bo jak zważam gazety i z różnych miejsc listy,
Jak razem kombinuję przeszłe, przyszłe rzeczy,
Wojna potrwa i nikt mi tego nie zaprzeczy,
Jedne państwo upadnie, a drugie się dźwignie¹⁷.

Zarzuty współczesnych wytykające gazeciarzom przeinaczanie faktów są słuszne. Pograżali się w nie zarówno w wyniku niedoskonałości metod zasięgnięcia informacji, jak i na skutek nadmiernych oczekiwań czytelników, czasem niedostatków własnego wykształcenia. Najbardziej doświadczeni z nich byli jednak świadomi tego, iż uprawiają z odbiorcą rodzaj gry, której przedmiotem była materia rzeczywistości, powodem zaś ciekawość czytelnika. Często też jawnie dystansowali się wobec powielanych przez siebie informacji. „Wszystko co wiem, piszę, ale niczemu nie wierzę” — oto dewiza niejednego z gazeciarzy¹⁸. Dewiza służąca obronie w przypadku rozpoznania przez czytelnika informacji jako fałszywej, lecz także i dowodząca uczciwości wobec niego. Gazeciarski nie krył tego, że obok wiarygodnych wiadomości o faktach przekazuje także opinie lub domysły ich dotyczące.

W gazetce z Warszawy z dnia 28 października 1789 r. korespondent donosił,

iż teraz w Berlinie o niczym bardziej nie mówią tylko o wojnie, do której wszystko tam jest w gotowości, iż za pierwszym ordynansem tak wojsko, jak dostatecznie amunicje, zostaną

¹⁶ Praktykę sięgania po pogłoski tak charakteryzuje Gracjan Piotrowski w satyrze *Do gazeciarszów fałszywe baśnie piszących*:

Co gdzie w której ulicy słyszeć ci się przyda,
Czy od baby, żołnierza, od chłopca, od Żyda,
Co żywo w pugilares zsypujesz co czwartek (ww. 13—15).

Cyt. za: *Monitor 1765—1785...*, s. 293, przyp. 3. Por. R. Kaleta, Wstęp do: T. Ostrowski *Poufne wieści...*, s. 13.

¹⁷ J. U. Niemcewicz *Powrót posła oraz Wybór bajek politycznych*. Opr. Z. Skwarczyński. Wrocław 1981, s. 15

¹⁸ Tak zaczyna się gazetka pisana prawdopodobnie po 30 lipca 1792 roku, podpisana *Leib. chirurgus*, a zawierająca wiadomości z Krakowa. AP Kielce, Archiwum Ordynacji Myszkowskich, nr 1187.

w marszu, ale przeciwko komu ta gotowość sposobi się, jeszcze tam nie jest doskonale wiadomo, powszechnie atoli dorozumiewamy się, iż na sukurs Szwedowi przeciw Moskwie.

Innym razem (gazetka 14) czytelnika lojalnie się uprzedza: „co z tego wyniknie, oczekujemy dalszej wiadomości”, lub: „tak z dwojga tych z sobą nie zgadzających się wiadomości, w którejkolwiek jednej dogodniejszej jeszcze zostaje czekać konfirmacji” (gazetka nr 10). W gazecie z Warszawy z dnia 11 XI 1789 r. (nr 12) znajdujemy doniesienie: „Także mówią tu, że w Kurlandii już skupują zboża i magazyny zakładają dla wojska pruskiego. Takowe tu gęsto rozchodzą się wiadomości, czyli w swej istocie są prawdziwe, nie zaręczamy, lecz do dalszego czasu ciekawości nasze zawieszamy”.

Każda z opinii o danym wydarzeniu mogła zawierać część prawdy o nim. Wiedząc o tym, korespondent przekazywał niejednokrotnie różne przypuszczenia na temat jakiegoś wydarzenia, jak na przykład w sprawie morderstwa dokonanego na rodzinie Wyleżyńskich, o którym miano mówić, „że nie z przyczyny buntu, ale przypadkiem stało się, że Jaśnie Pana Wielożyńskiego z żoną i dziećmi wyróżniono od własnych chłopów, że był tyranem na ludzi, dlatego mszcząc się takowy postępek popełnili” (gazetka nr 2).

Wskazywaniu relatywności informacji lub sprzeczności różnych opinii towarzyszyły niezmiennie kalkulacje z nich wynikające, które czy to z ostrożności, czy też politycznej naiwności osiągały najczęściej poziom cytowanych wyżej kombinacji Gadulskiego. W gazecie z 14 X 1789 (nr 8) uwagi o wojnie rosyjsko-tureckiej kończył korespondent opinią: „spodziewamy się zatem wkrótce odebrać wiadomości o walnej bitwie, której los albo prędzej nakloni Turków do pokoju, albo większą zapali wojnę”. W innej zaś pisał: „wielu atoli jest tego zdania, iż przy końcu terazniejszej kompanii, że albo Turcy nad Austriakami i Moskalami, albo ci nad Turkami koniecznie mają wziąć przemoc” (gazetka nr 10). Podobnie odkrywczych przewidywań znajdziemy w omawianych gazetkach wiele.

Czasem w toku gazetkowej narracji zauważamy wplecione wypowiedzi bohaterów omawianego wydarzenia. Praktyki takie, aczkolwiek dalekie od prawdy, znakomicie ożywiały doniesienia „famoruchów”, czyniły je po plotkarsku bardziej poufnymi. Czytelnik mógł się więc dowiedzieć, co powiedziała znana z ciętych replik kasztelanowa kamieńska Kossakowska hetmanowej Branickiej (gazetka nr 5), co odpowiedział cesarz na angielskie propozycje pokoju z Turkami (gazetka nr 13), jak skomentował Lucchesini mowę Stackelberga na imieninach u Branickiego (gazetka nr 16), a cesarz posunięcia dyscyplinarne Laudona, o których doniósł mu Lacy (gazetka nr 17)¹⁹.

Trudno powiedzieć, skąd redaktor, czy też redaktorzy naszych gazetek czerpali wszystkie te anegdotyczne rozmaitości. Prawdopodobnie ich źródłem była ta swoista informacyjna giełda, tworząca się w przedsiionkach salonów, wokół ambasad, Sejmu, w Ogrodzie Saskim — wszędzie tam, gdzie pewna publiczność miejsca ułatwiała rozmowy i dyskusję²⁰. Tutaj właśnie słuch gazeciarzy stawał się najbardziej wyo-

¹⁹ Podobnie postępowali redaktorzy gazet drukowanych. „Gazety Wileńskie” w numerze 46 z 23 XII 1789 donosiły na przykład: „Kommendanta belgradzkiego, Feldmarszałek Laudon, po dobytciu przedmieść zapytał się kazał, czy by się chciał poddać. Inaczej gdyby fortecy dobył, kazałby wszystkich w pień wycinać. Kommendant turecki odpowiedział: Póki włosy w mojej brodzie nie zajmą się ogniem, póty nie poddam się”.

²⁰ Atmosferę owej „giełdy” dobrze przekazuje w swoich pamiętnikach poseł szwedzki Lars Engeström: „W czasie tych wieczorów i obiadów, które się często trafiały, byliśmy, Hailes, Lucchesini i ja, otoczeni przez tłumy — jako dawni prorocy musieliśmy im dawać lekcje polityki”. W innym miejscu czytamy: „[...] poselstwo rosyjskie miało wielką

strzony. Każde przybycie poczty, kuriera dyplomatycznego, znanego cudzoziemca mogło przynieść informacyjny sukces. Nie zawsze jednak przynosiło.

Onegdaj [donosi gazeciarz — M. J.] przybiegł tędy kurierem z Wiednia Nobel gwardzista, natychmiast jakby z kieszeni wypadł mu sekret. Rozniosło się po mieście, że niezawodne preliminaria do pokoju wziął, bo raczej pędził z sobą. Lecz Jaśnie Pan de Cachet rentowany do ciekawości, choć się o jego oparł ten kurier, że nic o tem nie wie, tyle rzekł. Jakoż ten minister *ministeriose* rzecz każdą w uśmiech zachowuje (gazetka nr 17)²¹.

Okazuje się więc, że i obcowanie z „figurami gwiazdzistymi”, „ocieranie się około błękitnych i czerwonych orderów” niewiele nowin czasem przynosiło i zapewne bliskie są prawdy, choć w formie pastiszu ujęte, zmartwienia nowiniarzy, których przedstawiciel stwierdzał w „Response pisany na list z Litwy z początku roku 1779”: „kiedy jednak nadchodzi poczta poniedziałkowa, muszę długo mózg suszyć i gryźć w zębach pióro, nim wymyślę, czym bym przyjaciół moich o komunikację nowin wielkiego świata proszących zaspokoił”²².

Najczęstszym, jawnie zresztą sygnalizowanym, źródłem informacji prezentowanych gazetek są listy. Niemał w każdej gazetce znajdujemy jakieś doniesienie oparte na listach partykularnych, listach z Ukrainy, listach niemieckich, listach z Drezna, z Wołynia, Wiednia itd. Nie dziwi to, jeśli zauważy się, iż w interesującym nas okresie pewne rodzaje listów były pożytkowane w obiegu publicznym, inne zaś nawet jeśli miały charakter prywatny, obliczone były na szerszy odbiór²³. Przy niedorozwoju czasopiś-

liczbę apostołów roznoszących nowinki przeciwne Szwecji, a Warszawę zaludniali ciekawo wypyujący, którzy przychodzili potem do mnie, domagając się szczegółów o tych niepomyślnych wiadomościach, jakie skądinąd zacerpnęli. Nie umiem wypowiedzieć, jak się brzydzą tym plemieniem ciekawców”. Nie ulega wątpliwości, że „plemień” to tworzyli w dużym stopniu gazeciarze. Zob. L. Engeström *Pamiętniki. W: Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*. Opr. W. Zawadzki. T. 2. Warszawa 1963, s. 161, 171.

²¹ Benedykt de Caché, początkowo sekretarz legacji austriackiej w Warszawie, w 1783 r. zastąpił na stanowisku posła cesarskiego odwołanego do Wiednia Franza Marię Thuguta. Engeström tak go charakteryzuje: „Pan de Caché, niemłody już, był człowiek bardzo miły i przyzwoity, ale zupełnie umysłowo nieznaczący. Polacy mający dobra w Galicji szanowali go i uważali; on miał sobie za obowiązek nawracać ich ku Rosji”. L. Engeström *Pamiętniki...*, s. 152.

²² R. Kaleta, Wstęp do: T. Ostrowski *Poufne wieści...*, s. 9—10

²³ Częstym przykładem były też druki polityczne utrzymane w konwencji listu. W roku 1789 słynne stały się „listowe” polemiki posła szwedzkiego w Warszawie z listami księcia de Nassau i carycy Katarzyny. Zob. L. Engeström *Pamiętniki...*, s. 167—168. Przy okazji dowiadujemy się o metodzie rozpowszechniania drukowanej odpowiedzi na drugi z listów. „Codziennie — pisze Engeström — bardzo rano chodziłem do Ogrodu Saskiego i druków tych w różnych miejscach kładłem spore kupki, a że ogród był miejscem przechadzki publicznej, bardzo uczęszczanej, list wkrótce się rozpowszechnił”. Ibidem s. 168. Publiczną prezentację pisma hetmana Rzewuskiego komentuje „Adama Krasińskiego biskupa kamienieckiego list w materii sukcesji tronu do przyjaciela pisany dn. 9 I 1790”, w którym czytamy: „Poseł rosyjski pokazywał publicznie przed wszystkimi pismo J. P. hetmana Rzewuskiego powiadając, że jeden tylko tak światły minister znalazł się w Polsce, który poznawszy błąd stanów sejmujących dopełnił swego obowiązku, przestrzegając obywatelów quidquid nocivi scivero. Takie latające pisma, chociaż rzadko bywają fundamentalne, przecież stają się przyczyną do różnych opinii między obywatelami”. Rkps Bibl. Jagiellońskiej 101, s. 623.

miennictwa drukowanego właśnie listy, a po nich gazetki pisane stanowiące często zbiór wyjątków z nich, zaspokajały w pewnym stopniu popyt na wiadomości ze świata. Równie często zresztą jak w gazetkach pisanych, listy były przywoływanym źródłem informacji w gazetkach drukowanych, zarówno polskich, jak i zagranicznych²⁴.

Sposób zasięgania informacji powodował, że gazetka stanowiła kompozycję wiadomości o bardzo różnej głębokości czasowej. Obok wydarzeń miejscowych, tych sprzed kilku dni, notowała też fakty mające miejsce dawniej, kilka tygodni wcześniej przed edycją korespondencji. Tak na przykład wiadomość o ostatecznym zdobyciu Belgradu zamieszczona została w gazetce z 8 XI 1789 r. (nr 11), wiadomość o pogłoskach na ten temat w gazetce z 28 X 1789 r. (nr 10), a więc w miesiąc po zdobyciu twierdzy. Przedmieścia Belgradu zostały bowiem opanowane przez wojska Laudona już 30 września, cała twierdza zaś 8 października²⁵. O wydarzeniach Warszawie bliższych wiedziano oczywiście szybciej. Morderstwo na rodzinie Wyleżyńskich miało miejsce w nocy z 30 na 31 marca 1789 r.²⁶ Gazetki warszawskie wiedzą o tym już w swej edycji kórnickiej z 11 IV 1789 r., powtarzają zaś w edycji kieleckiej z 15 IV (nr 1).

Niewielką powierzchnię czterech stron arkusza twórcy naszych gazetek potrafili wypełnić treściami o znacznej różnorodności tematycznej — od wiadomości typu obyczajowego i informacji o zdrowiu cesarza Józefa II aż po relacje z przebiegu wojny rosyjsko-tureckiej, czy też obrad sejmowych. Jak wskazuje tabela obrazująca tematykę gazetek, nowin o charakterze obyczajowym, plotek, anegdot jest w gazetkach stosunkowo mało. To dobrze i źle jednocześnie. Dobrze, gdyż rękopis zawiera informacje pewniejsze, a w swoim przekazie łatwiej porównywalne z innymi źródłami. Źle, bo i dzisiaj pragnęlibyśmy wniknąć w mentalność ludzi okresu Sejmu Wielkiego, poznać bliżej emocje i niedyskrecje tego czasu. Odnosimy wrażenie, jakby większość prezentowanych gazetek przygotowana została przy pewnym oddaleniu od opisywanych zdarzeń, nawet tych miejscowych.

Z wiadomości o charakterze anegdotycznym smaczna jest ploteczka o wizycie Branickich u kasztelanowej kamińskiej Kossakowskiej — słynnej „praczki” Potockich (gazetka nr 5). W trakcie wizyty hetmanowa żaliła się kasztelanowej,

że się nie może po polsku tłumaczyć. Rzekła kamińska — pisze korespondent — rozumiemy się dobrze, mieliśmy przez tyle lat za guwernerów Moskalów, to się potrafimy zrozumieć. W tym czasie, gdy Jaśnie Pan hetman Branicki dziwił się i chwalił karłów, zapytała się kasztelanowa, a czy Wielmożny Pan poznał tego, który był w ten czas przytomny w Stanisławowie, kiedyś Jaśnie Pan przyjechał konfederatów wyrzynać. Nic nie odpowiedział hetman i wizyta się oziębłe zakończyła.

Takich anegdot o znanej z intryg, majątku, ale i ciętego dowcipu Kossakowskiej krążyło więcej. Gazeciarsz powieliła jedną z nich, złośliwą dla Branickich, a kasztelanową lokującą na piedestale patriotycznej cnoty. Wiadomo jednak, iż w przeszłości nie bez

²⁴ Droga tych listów była tego typu, że na przykład czytelnik „Gazette de France” pod nagłówkiem „z Frankfurtu” dowiadywał się, co donoszą listy z Ukrainy, pod nagłówkiem zaś „z Hamburga” mógł znaleźć wiadomości zarówno ze Szwecji, jak i Turcji.

²⁵ W. Kalinka *Sejm Czteroletni*. T. 3. Kraków 1895, s. 694, 696. O wydarzeniach tych donosi „Gazeta Warszawska” w numerach z 21 X, 28 X i 4 XI; „Gazety Wileńskie” nr 46 z 7 XI 1789 oraz Suplement z 14 XI 1789. Obszerny opis oblężenia i zdobycia Belgradu zamieszcza „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny” t. 8: 1789 Cz. 9, s. 946—950; Cz. 10, s. 1037—1043.

²⁶ W. Kalinka *Sejm...*, s. 471—473

TABELA 1. TEMATYKA GAZETEK

Podejmowane tematy	Numer porządkowy gazetki																		RA-ZEM
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	
Bunt chłopów na Ukrainie i Wołyniu, sprawa bezpieczeństwa publicznego	a	x	x	x	x	x													5
	b			x	x			x											3
Działalność Trybunału W. X. Litewskiego i niektórych innych instytucji Rzeczypospolitej	a	x																	1
	b	x	x	x	x	x				x			x		x				8
Informacje o dygnitarzach, urzędnikach i posłach Rzeczypospolitej	a	x			x	x	x		x		x	x						x	8
	b										x	x	x						3
Obrady Sejmu i realizacja jego postanowień	a	x		x		x	x		x	x	x	x	x		x	x		x	13
	b	x																	1
Obrady Kapituły Wileńskiej	b				x					x									2
Sąd sejmowy nad Adamem Ponińskim	a					x	x	x	x					x	x	x	x	x	10
Stosunki z Watykanem	a							x											1
Sytuacja na ziemiach polskich pod zaborami	a							x								x			2
	b					x								x					2
Sytuacja polityczna w Europie a pozycja Polski	a	x		x				x	x			x	x		x	x	x	x	11
Sytuacja w Niderlandach	a					x					x	x			x	x	x		7
Wiadomości typu obyczajowego	a					x													1
	b					x													1
Wojna austriacko-turecka i jej implikacje międzynarodowe	a			x	x		x	x	x	x		x	x	x	x	x		x	13
Wojna rosyjsko-turecka i jej implikacje międzynarodowe	a			x	x		x	x	x	x	x	x	x	x	x	x		x	14
Wojna szwedzko-rosyjska i jej implikacje międzynarodowe	a			x		x	x	x	x	x			x						8
Zdrowie cesarza Józefa II	a			x	x	x				x									4

a — wiadomości „z Warszawy”

b — wiadomości „z Wilna”

gorliwości pobierała nauki u „guwernerów Moskalów”, i to bynajmniej nie z przymusu²⁷.

Prawie zupełnie brak podobnych anegdotek w partiach gazetek opatrzonych nagłówkiem „z Wilna”. Wyjątek stanowi zawarta w gazetce z 4 maja 1789 r. (nr 4) wiadomość o byłym dominikaninie Pieniążku, który zaprosiwszy do siebie Krassowskiego, ekonomę cudzińskiego, omal nie został przez niego zamordowany. Informacja byłaby zupełnie błaha, gdyby nie towarzyszący jej ironiczny komentarz nawiązujący do

²⁷ Portret Katarzyny Kossakowskiej maluje J. Łojek *Strusia króla Stasia. Szkice o ludziach i sprawach dawnej Warszawy*. Warszawa 1961, s. 15—23.

trochę sztucznie podsycanej reakcji na wieści o poruszeniach chłopskich na kresach wschodnich Rzeczypospolitej²⁸.

W ośmiu gazetkach przedmiotem zainteresowania korespondenta stają się wybitniejsze osobistości życia publicznego kraju. Zauważone zostają więc: wyjazd marszałka wielkiego koronnego Jerzego Michała Mniszcha do Dęblina (gazetka nr 1), rocznica konsekracji biskupa Massalskiego (gazetka nr 4)²⁹ i jego wyjazd na kurację do Włoch (gazetka nr 11), pobyt posła Suchorzewskiego w Poznaniu (gazetka nr 5)³⁰, wizyta Karola Stanisława Radziwiłła u króla pruskiego (gazetka nr 6)³¹, rekomendacje czynione księciu Wirtemberskiemu przez jego teścia Adama Czartoryskiego (gazetka nr 12)³², przygody posłów polskich do dworów szwedzkiego i duńskiego (gazetka nr 17)³³.

Podobne w charakterze są informacje o zdrowiu cesarza Józefa II, który trawiony gruźlicą dożywał swoich dni przygnieciony świadomością licznych niepowodzeń w polityce wewnętrznej. Wprawdzie dopiero rok 1790 przyniósł mu zakończenie żywota, ale w 1789 rzeczywiście czuł się fatalnie. „Jakożkolwiek bądź praca tego monarchy i niepomyślność w niektórych interesach nie najdłuższe mu życie obiecują” — wyrokował korespondent w gazetce z 4 maja 1789 r. (nr 4)³⁴.

²⁸ Nowinę zaczyna gazeciarsz uwagą: „Chociaż u nas tu od Moskalów Markitanów nic złego jeszcze nie okazało się złym, wszystkim bardziej lękać się przychodzi swych obywateli”.

²⁹ Ignacy Józef Massalski (1729—1794) biskupem wileńskim był od 1762 r., życie zakończył na szubienicy, powieszony w czasie Insurekcji przez lud warszawski za udział w Targowicy.

³⁰ Przyjmowano go tam z wielkimi honorami, upatrując w nim wzór patrioty. W czasie wydanego na jego cześć balu portret posła kaliskiego uwieńczono laurem, „a wielkopolanki śpiewały pieśń na pochwałę jego patriotyzmu” (gazetka nr 5). Widocznie nie rozpoznano wówczas pod tym patriotycznym przebraniem zwykłego warchoła, sejmowego gaduły, w przyszłości aktywnego targowiczana.

³¹ Ten zwolennik sojuszu polsko-pruskiego był wraz z 60-osobową delegacją polską gościem króla pruskiego w sierpniu 1789 r. Cała ta wyprawa cieszyła się w Polsce sporym zainteresowaniem. Zob. E. Kipa *Studia i szkice historyczne*. Wrocław 1959, s. 30, 33.

³² Ludwik książę Wirtemberski poślubił 27 X 1784 r. córkę Adama i Izabeli z Flemingów Czartoryskich. Dowodząc wojskami polskimi na Litwie w 1792 r., dopuścił się zdrady. Wspominając księcia, Niemcewicz nazywa go w swoich pamiętnikach „sadłem niemieckim, które później zdradziło haniebnie i żonę i nową ojczyznę swoją”. J. U. Niemcewicz *Pamiętniki czasów moich*. T. 1, Cz. 1, Warszawa 1957, s. 260.

³³ Chodzi o Jerzego Michała Potockiego i Adama Wawrzyńca Rzewuskiego. Pierwszy, „jadąc do Szwecji, zaledwo nie rozbił się na morzu i nie utonął”, drugi — w drodze do Kopenhagi przeżył pożar oberży w Hamburgu. Ostatecznie jednak obaj dotarli do miejsc swoich misji, o czym w przypadku Rzewuskiego donosi „Gazette de France” nr 90 z 10 XI 1789; nr 102 z 22 XII 1789 oraz „Gazette de Hambourg” nr 12 z 16 XII 1789. O przyjeździe do Sztokholmu Potockiego i o jego prezentacji na dworze informuje „Gazette de France” nr 78 z 29 IX 1789. Ocena wysiłków poselskich obu panów jest w literaturze przedmiotu niezbyt wysoka. Zob. W. Konopczyński *Polska a Szwecja od pokoju oliwskiego do upadku Rzeczypospolitej*. Warszawa 1924, s. 226; W. Zarzycki *Służba zagraniczna okresu stanisławowskiego*. Poznań 1971, s. 126, 129; E. Rostworowski *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*. Warszawa 1966, s. 286.

³⁴ O zdrowiu cesarza obszerne pisano w „Pamiętniku Historyczno-Polityczno-Ekonomi-

Zdawano sobie sprawę, że pozycja Polski w Europie będzie zależała nie tylko od skuteczności reform zapoczątkowanych na Sejmie, ale i sprzyjającej im sytuacji międzynarodowej. Dwory rosyjski i austriacki uwikłane zostały w wojnę z Turcją, a ich sytuacja uległa pogorszeniu, gdy w lecie 1788 r. Gustaw III rozpoczął działania wojenne przeciwko Rosji i gdy w październiku 1789 r. doszło w Niderlandach do antyhabsburskiego powstania. Dwa państwa zaborcze dla Rzeczypospolitej znalazły się w położeniu zmuszającym je do zabiegania o jej życzliwą neutralność, trzecie zaś — Prusy, zdawały się sprzyjać programowi polskiego stronnictwa patriotycznego. Nadzieję budziło powstanie na wiosnę 1788 r. przymierza Anglii, Prus i Holandii, sprzyjającego Turcji i Szwecji. Entuzjazm budziły deklaracje Prus, ostrożność zaś Rosji skłaniała do przypuszczeń, iż Rzeczpospolita w swojej polityce może stanowić byt w pełni suwerenny. 19 stycznia 1789 r. Sejm znosi Radę Nieustającą, dla której autor satyrycznej gazetki, towarzyszącej całemu wydarzeniu, takie proponował epitafium:

Tu spoczywa Wolnego Ludu zesła Pani,
Płaczą po zmarłej Prymas, Moskal i Cygani³⁵.

Gdy jedni pozostawali w „troskliwej niepewności, co i jak dalej będzie”, inni przekonywali o słuszności posunięć wyswabdzających Polskę spod kurateli wschodniego sąsiada. Wszyscy zaś pilnie wypatrywali pomyslnych dla niej znaków.

„Trudno wyrazić — napisze o tym okresie Niemcewicz — z jaką niecierpliwością wśród obrad naszych sejmowych oczekiwaliśmy wiadomości z teatrum toczącej się naokoło wojny, szczęśliwe wypadki napępniały nas niepojętą radością, niepomyślne wracały bojaźń, byśmy mimo wszelkich usiłowań naszych nie wpadli w świeżej jeszcze tkwiącą w pamięci smutną podległość [...]”³⁶.

Początkowo tych szczęśliwych wypadków było więcej. Porta, wypowiedziawszy nieoczekiwanie wojnę Rosji, w lecie 1787 r. odniosła pewne sukcesy³⁷. Wywołany tym entuzjazm krótkiego był jednak lotu. Pod koniec 1788 r. Potiomkin zdobywa Oczaków, co z kolei wywołuje kombinacje o kruchości tureckiej potęgi oraz proroctwa o niekoniecznie pomyslnych dla Polski efektach konfrontacji obu państw. Tych deliberacji — także gazetkowych — o położeniu zagrażających Rzeczypospolitej potencji musiało być dużo, skoro anonimowy autor *Uwagi Polaka nad wzięciem Oczakowa* napomina:

Upadać na umyśle jest to słabej głowy
Choćby jeszcze dwa takie wzięto Oczakowy,
[...] Czy można co gazeta wątpić o swej doli,
Co bitwa, co szturm twierdzy wróżyć o niewoli,
[...] O sobie mieć należy myśl, prześwietne stany,
Bo tu czas jest krytyczny. Wolność lub kajdany³⁸.

czynym” R. VIII/4: 1789, s. 452—453. W numerze następnym (R. VIII/5, s. 546) zanotowano polepszenie zdrowia monarchy, podobnie w Suplemencie do „Gazet Wileńskich” nr 18 z 2 V 1789.

³⁵ Z Warszawy ostatnich dni stycznia 1789. Rkps Ossolineum 257, s. 733—736

³⁶ J. U. Niemcewicz *Pamiętniki...*, s. 287

³⁷ „Podżegana przez tyle mocarstw Porta wydała wojnę tak niespodziewanie, iż zarzuciała, uśpiona wśród powodzenia, zbytków i lubieżności carowa nie miała ni przygotowanych wojsk, ni żywności, ni pieniędzy i gdyby z kim innym, nie z Turkami miała do czynienia, gdyby nie politycznie zagorzały Józef II nie przyszedł jej na pomoc, wiele z podbić i sławy swojej straciłaby była”. J. U. Niemcewicz *Pamiętniki...*, s. 258.

³⁸ Rkps Ossolineum 257, s. 775

Rok 1789 był dla Porty jeszcze bardziej niepomyślny, a jednak chociaż Turcy ponosili coraz więcej znaczących klęsk; to jednak w Polsce istniało wciąż duże zapotrzebowanie na wiadomości o ich sukcesach. W gazecie z 29 IV 1789 r. (nr 3) korespondent donosi:

Doszła w tych dniach wiadomość z Ukrainy, że Turcy kilka tysięcy Moskalów komendy generała Kamińskiego zbili pod Benderem, któremu na sukurs ciągnie armia Romanzowa. Słychać tu także, że Porta Ottomańska mimo tylu poniesionych klęsk w przeszłym roku, na terazniejszej kompanii ma tego wszystkiego powetować [...].

Jakby na potwierdzenie tej opinii następne gazetki przynoszą nowiny o sukcesach tureckich. Dowiadujemy się z nich, że Turcy wycięli w pień 3000 żołnierzy generała Wozmitielowa, a 10 kompanii wojska rosyjskiego wzięli do niewoli (gazetka nr 5), wojska tureckie mają odnosić zwycięstwa na Kubaniu i lądować na Krymie (gazetka nr 6), wymuszać na Rosjanach odstąpienie od oblężenia Benderu (gazetka nr 7).

Równie korzystne wydarzenia miały zaistnieć dla Turków na froncie wojny z Austriakami. Tutaj odnoszą „awantaz nad dywizją armii laudońskiej” (gazetka nr 5) oraz gromią dywizję księcia Koburga (gazetka nr 7). Kulminacją tych szczęśliwości płynących z południa Europy jest gazetka z 21 X 1789 r. (nr 9) donosząca:

Z wiadomości zagranicznych takie tu rozchodzą się zapewnienia. 1^{mo}, że pod Foxonami książę Coburg komendant austriacki i Suworow generał rosyjski, znacznie od Turków porażeni zostali, kasa i kancelaria dostała się Turkom. 2^{do}, iż w okolicach Izmailowa książę Repnin dostał plagę od Turków i 3 armaty utracił, o czym tu przyszła wiadomość od posła moskiewskiego. 3^{io}, iż potęga Turków, stojąca teraz w polu, złożona jest ze 420 000, która na dwie części rozdzielona będzie, jedna w moskiewskie, a druga w austriackie, w granice wkroczą.

Obok tego mówi się wprawdzie o oblężeniu Belgradu, jednak końcowy fragment tych nowin z wojny rosyjsko-austriacko-tureckiej znów przekonuje o potędze tureckiej: „Garnizon w Belgradzie składa się z 15 000 Turków, wielki wezyr przeciwko księciu Potiomkinowi maszeruje, a seraskier w 50 000 stoi w Jassach, taką wiadomość głoszą tu za rzecz pewną”.

Korespondent naszych gazetek niejednokrotnie wprawdzie wskazuje, iż źródła jego informacji tkwią w potocznych wieściach i wymagają potwierdzenia, ale nowin cytowanych wyżej jednak nie prostuje. A przecież wiadomo, iż pod Fokszanami nie Koburg i Suworow otrzymali plagę od Turków, lecz całkiem przeciwnie. „Gazeta Warszawska” o zwycięstwie obu wodzów zaistniałym 31 sierpnia informowała swoich czytelników już 9 IX 1789 r. (nr 72), a 12 IX 1789 (nr 73) wyjaśniała im doniosły sens tego zwycięstwa. Prawda o nim odpowiadała wprawdzie politycznej tendencji pisma, ale nie zmienia to faktu, że była prawdą. Wiadomość podana przez gazetnicarza dotyczyła zatem albo innej bitwy, albo w sposób oczywisty przeinaczała fakty.

Podobne wątpliwości budzi informacja o niepowodzeniach księcia Repnina. W „Gazette de France” z 6 XI 1789 (nr 89) znajdujemy oto wiadomość zatytułowaną „z Polski 8 października 1789”, komunikującą na podstawie informacji przekazanych przez kuriera przybyłego do ambasady rosyjskiej w Warszawie, że pod Izmailowem właśnie książę Repnin pokonał korpus turecki w sile około 6000 żołnierzy. Gazeta przytacza szczegóły tego zwycięstwa, wskazując przy tym na łupy zagarnięte przez Rosjan w zdobytym obozie tureckim. W gazecie z 28 X 1789 r. (nr 10) korespondent warszawski, powołując się na listy „pisane od Dniestru”, informuje

iz miasto Izmailów zostaje teraz w wielkim ogniu, tam się schronił znaczną komendą stary kapitan Basza, którego dobywa książę Repnin i ma nadzieję, iż go dobędzie, bo po zniesionym powtórnie obozie przez księcia Repnina wielkiego wezyra, nie odbierze znikąd sukursu.

Otóż wiadomość ta pozostaje w sprzeczności z informacją o bolesnych razach otrzymanych przez Rosjan, przekazaną w gazetce wcześniejszej. Nabiera zaś cech prawdopodobieństwa po skojarzeniu jej z doniesieniem „Gazette de France”³⁹.

W połowie września 1789 r. walcząca z Turkami armia austriacka przystąpiła do oblężenia Belgradu. Z uwagi na siłę i ważność strategiczną twierdzy opinia europejska pilnie śledziła sytuację stron walczących. „Gazeta Warszawska”, poczynawszy od numeru 80 z 7 X 1789 r., podawała dość obszerne wiadomości na temat oblężenia. W prezentowanych gazetkach pojawiają się one po raz pierwszy w gazetce z 21 X 1789 r. (nr 8), przekazującej odbiorcy informacje o sile obu stron oraz impecie austriackiego ataku. Przy okazji gazeciarsz „uśmierca” austriackiego generała Eszterhazyego. W korespondencji z 28 X 1789 r. (nr 10), przy okazji ponownego opisu oblężenia, grono poległych generałów powiększa się: obok Eszterhazyego znajdujemy tu generałów Colloredo i Pellegriniego. Gazeciarsz powtarza też pogłoskę o śmiertelnym postrzale otrzymanym przez samego Laudona. W rzeczywistości żaden z wymienionych oficerów austriackich wówczas nie zginął, a i sędziwemu Laudonowi dane było jeszcze żyć i odebrać kapitulację Belgradu⁴⁰. Donosi już o tym gazetka z 4 XI 1789 r. (nr 11), bynajmniej nie tłumacząc mylności pogłoski przekazywanej wcześniej. Informacji o zdobyciu twierdzy towarzyszy natomiast uwaga:

Niektórzy wnoszą, iż umyślnie tak łatwo Belgrad Turcy poddali, ażeby pobudzili inne potencje do deklarowania się za nimi otwarcie, przeciwko ich nieprzyjaciółom. Z zarazy powietrza znaczna liczba Niemców w Belgradzie wymarła.

Widać tu wyraźnie, że korespondent warszawski sprzyjał tym odłamom polskiej opinii publicznej, które szczęścia dla Polski szukały w niepowodzeniach Rosji i Austrii.

Równoległe z wiadomościami z wojny tureckiej omawiane gazetki przekazywały doniesienia na temat wojny szwedzko-rosyjskiej. I ona budziła wielkie — a jak się okazało — nie spełnione nadzieje Polaków. „Najdzielniejsze regimienta Imperatorowa przeciw Szwedom wyprawiała, lecz powszechne mniemanie zapewnia Szwedom zwycięstwo na lądzie. Słabi są tylko na morzu, dla licznej floty moskiewskiej, przeto nic dotąd dokazać nie mogli”, pisał gazeciarsz w korespondencji z 29 VII 1789 r. (gazetka nr 5). Nagły atak Szwedów na Rosję w styczniu 1788 r. został na ogół uznany w Europie za napaść. W Polsce było inaczej. Patriotom trudno było krytykować Gustawa III, jeśli ten walkę Szwecji reklamował jako wojnę przeciw despotyzmowi i grabieży, a Katarzynę oskarżał o zagarnięcie i podporządkowanie sobie Polski, Kurlandii i Krymu. Jeśli więc konstatowano słabość Szwecji na morzu, to jednocześnie pocieszano się tym, że armaty

³⁹ O oblężeniu Izmailowa przez Repnina donosi także Suplement do „Gazety Warszawskiej” nr 87 z 31 X 1789, powołując się na wiadomości „z Hamburga z dn. 20 października”. Izmailów zdobył ostatecznie Suworow pod koniec 1790 r.

⁴⁰ Gen. Paul Anton Eszterhazy zm. 22 I 1794. Zob. C. Wurzbach *Biographisches Lexikon des Kaiserthums Oesterreich*. T. 4. Wien 1858, s. 104; Gen. Wenzel Joseph v. Colloredo zm. 4 IX 1822. Zob. C. Wurzbach *Biographisches Lexikon...* T. 2. Wien 1857, s. 431; Gen. Karl Clemens Pellegrini zm. w Wiedniu 28 XI 1796. C. Wurzbach *Biographisches Lexikon...* T. 26. Wien 1870, s. 440—441; Laudon zm. 14 lipca 1790 r. Zob. C. Wurzbach *Biographisches Lexikon...* T. 16. Wien 1867, s. 79.

szwedzkie słyhać już w Petersburgu. Stąd też gazeciarz, donosząc o zwycięstwie księcia de Nassau — któremu „udało się część statków szwedzkich pod Frydryscham zabrać, niektóre z nich zatopić i do 1000 ludzi wraz z ich komendantem pojmać” — jednocześnie sygnalizuje obawy Katarzyny, która zwraca się do Potiomkina o lepszą osłonę zbrojną, gdyż nie ma „intencji zimować w Petersburgu z przyczyny, iż Szwedzi coraz głębiej w granice jej posuwają się [...]” (gazetka nr 6)⁴¹. Jakby tego było mało, już w jednej z następnych gazetek (nr 9) czytamy przekazaną na podstawie prywatnych listów niemieckich informację o klęsce Rosjan na Morzu Bałtyckim i pojmaniu przez Szwedów niedawnego zwycięzcy spod Fredrikshamn. Wiadomość była nieprawdziwa, ale na próżno szukalibyśmy w następnych gazetkach jakiegoś dementi. Jak wiadomo, wypadki na froncie wojny szwedzko-rosyjskiej potoczyły się wbrew oczekiwaniom naszych krajowych statystów. Szwedzi, mający być silnymi na lądzie, nie dotarli jednak do stolicy imperium carów, a Rosjanie, rzekomo silniejsi na morzu, ponieśli 28 czerwca 1790 roku porażkę pod Fredrikshamn, która zadecydowała o zawarciu pokoju w Värälä na zasadzie *status quo*.

Od końca października 1789 r. zainteresowanie wojną szwedzko-rosyjską wśród twórców prezentowanych gazetek maleje. W ostatnich numerach tego zbiorku niemało natomiast informacji o Niderlandach. Właśnie w październiku 1789 r. dochodzi tam, po zniesieniu dawnych przywilejów księstwa Brabantu, do wybuchu powstania, na czele którego stanął Charles Nicolas van der Noot. Powstanie skomplikowało sytuację Austrii uwikłanej dodatkowo w wojnę z Turcją i oczywiście rozbudziło nowe kombinacje polityczne w Warszawie. Książd Łuskiński w swoim organie prasowym wyrokował ostrożnie: „[...] Wojna domowa już się wszczęła w Niderlandzie i Bóg wie, jak daleko się rozciągnie i kiedy koniec weźmie”⁴². Tym samym zwrotem skwapliwie posłużono się w „Gazetach Wileńskich”⁴³. Nasze gazetki są bardziej bezpośrednie w wykładzie związanych z powstaniem oczekiwań polskich.

Z okoliczności wszczętych w Niderlandzie rozruchów niektórzy obiecują pędzse zakończenie wojny z Turczynem, bo cesarska potęga teraz na dwie części dzielić się będzie i konsekwencja wypadu, iż co na Turkach profitować zamysłał, to w Niderlandzie więcej mu przyjdzie utracić

pisał korespondent z Warszawy dnia 2 X 1789 roku (gazetka nr 15). Jednocześnie zaś wszyscy sprzyjający Porcie obawiali się, „aby ta, przyciśniona niepomyślnością wojny, nie przystąpiła do pokoju, co by nie najlepiej wypadło dla naszego patriotycznego systema” (tamże).

Wiadomości zagraniczne gazetek, ich dobór, komentarz odautorski wskazują, iż nasi gazeciarze byli właśnie zwolennikami owego „patriotycznego systema”⁴⁴. Z teatru wydarzeń europejskich przekazywali wiadomości o tych faktach, które łączyła — lub mogła połączyć — ze sprawami polskimi nić bezpośredniej zależności. Elementy prognozyki politycznej uprawianej na kanwie tych faktów, jeśli nie wprost, to implicite, odwoływały się do sposobu myślenia patriotycznych środowisk opiniotwórczych.

⁴¹ Chodzi o zwycięską dla Rosjan bitwę w zatoce Svenskund pod Fredrikshamn (dziś Hamina). Jej dość obszerny opis przekazuje „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny” R. VIII/9: 1789, s. 939—941. Por. także „Gazette de France” nr 79 z 2 X 1789 oraz nr 80 z 6 X 1789.

⁴² „Gazeta Warszawska” nr 93 z 21 XI 1789

⁴³ Suplement do „Gazet Wileńskich” z dn. 28 XI 1789

⁴⁴ O obawach „patriotycznych osób”, spowodowanych trudną sytuacją Turcji, i ich wizycie w związku z tym u Luchiesiniego informuje gazetka z Warszawy dnia 25 XI 1789 (nr 14).

Oddawały charakterystyczne dla nich stereotypy myślenia i nadzieje, na przykład przekonanie o dobrej w stosunku do Polski woli króla pruskiego lub mniemanie, iż zdolność do interwencji dworów cesarskich w Rzeczypospolitej zostanie osłabiona przez ich zaangażowanie militarne w sprawach pozapolskich.

Repertuar wiadomości zagranicznych omawianych gazetek posiada zatem swoje ograniczenia. Także objętość treściowa doniesień z zagranicy, ich faktograficzna precyzja stawiają je mimo wszystko za serwisem informacji zagranicznych dostępnych w Polsce gazet drukowanych. Swoboda przekazu, pewna jego poufalskość, zawarta w nim sugestia niezależności, czy też inności informacji, wreszcie stałe umieszczanie przekazywanych wiadomości w nurcie opinii publicznej, były jednak tymi wartościami, które musiały przyciągać do gazetek pisanych ich potencjalnych odbiorców. W skłonności tej zawiera się pragnienie dostępu do żywszych form publicystyki politycznej typu dziennikarskiego. Być może pisane nowiny czytane były łącznie z tymi drukowanymi, co dawało w odbiorze pożądaną przez czytelnika alternatywę informacji.

Częstotliwość występowania tematyki zagranicznej w omawianym zbiorze gazetek nie spycha bynajmniej na plan dalszy problematyki krajowej. Objętościowo zajmuje ona niewątpliwie pierwszą pozycję, a każda z gazetek najczęściej od niej się zaczyna. Obrady Sejmu i realizacja jego postanowień, sąd sejmowy nad Adamem Ponińskim, sprawa buntów chłopskich na Ukrainie i Wołyniu — oto główne problemy krajowego serwisu wiadomości.

Bardzo pospolita w gazetkach problematyka sejmowa, z uwagi na brak miejsca, sprawozdana jest do spraw najogólniejszych⁴⁵. Cecha ta wynikać może również z lokalizacji punktu obserwacji obrad sejmowych redaktora lub redaktorów gazetek. Nie wydaje się, aby mieścił się on zbyt blisko sejmowego forum. Gazetkowe wiadomości sejmowe prezentowanego zbiorku pozbawione są na ogół wszystkich tych szczegółów, prawd, półprawd, plotek i ploteczek, odprysków z dyskusji i zaciekłych polemik, które tworzyły podszewkę bogatej materii obrad Sejmu Wielkiego, w jego ujmowanym przez warszawskie doniesienia kilkumiesięcznym fragmencie. Wychodzące współcześnie gazety drukowane systematycznie przekazywały sprawozdania z obrad sejmowych, zamieszczając jednocześnie przedruki najważniejszych aktów ustawodawczych Sejmu, czego w gazetkach pisanych raczej nie praktykowano. Nie mogły one zatem konkurować z gazetami drukowanymi w szczególności opisu, nie zawsze też przekazywały nowiny sejmowe szybciej. Mogły natomiast zawierać interesujące czytelnika „wiadomości ze źródeł nieoficjalnych” oraz opinie i komentarze wartościujące wydarzenia sejmowe.

W prezentowanych gazetkach próby takie podejmowane są rzadko, ale przecież spotykamy je. Informując o obradach związanych z uchwaloną później konstytucją *Ofiara wieczystych prowincjów Obojga Narodów na powiększenie sił krajowych*, gazeciarsz pisze:

Gdy książę Jaśnie Czartoryski odebrał wiadomość, że stany sejmujące wzięły *ad deliberandum* projekt ustanowienia dziesiątego procentu na dobra ziemskie, panowie pruscy zakłady poczynili

⁴⁵ Przekazanie pełnego obrazu obrad sejmowych było na łamach niewielkich przecież objętościowo gazet drukowanych i pisanych niemożliwe. Stąd poprzestawano najczęściej na wyborze problematyki sejmowej i jej skrótowej charakterystyce. Gazetka z Warszawy z dnia 29 IV 1789 r. (nr 3) zawiera fragment charakteryzujący długość niektórych obrad. Korespondent pisze mianowicie: „Na pierwszej po świętach sesji czytane były raporta, które komisja wojskowa przed tą sesją spisywać kazała na 38 arkuszach, między którymi przedniejsze tylko co do istoty mianują się”. O tej samej sesji „Gazety Wileńskie” stwierdzają: „Tego wszystkiego czytanie kilkogodzinny czas zajęło”. „Gazety Wileńskie” z 25 IV 1789.

z tymże księciem, że na takowy podatek szlachta nie pozwoli. Gdy przyszła sztafeta z Warszawy, donosząc o zgodnym uchwaleniu tego projektu, każdy z panów pruskich, kto jakowy uczynił zakład, takowy termin księciu posłowi zapłacił (gazetka nr 1).

Ciekawy przekaz związany z towarzyszącymi obradom opiniami znajdujemy w gazetce z 14 X 1789 r. (nr 8). Korespondent donosi w niej:

[...] obawiają się tu wiele, abyśmy przez opieszale czynności sejmowe na politycznych w Europie nie szkodowali systemach, ile że operacje naszych nieprzyjaznych sąsiadów coraz pomyślniejsze być się zdają. Dnia 28 elapsi na sesji sejmowej *semotis urbitris* czytane były listy do dworów zagranicznych, ale w jakiej materii, jeszcze nie wiadomo, to tylko tu mówić poczęto, jakoby Król Jaśnie Pruski miał prosić stanów sejmujących o pozwolenie przejścia jego wojskom w liczbie 40 lub 60 000 przez kraj polski w granice moskiewskie na sukurs Szwedowi.

Osobisty ton zabrzmiał w komentarzu gazeciarza związanym z uchwalonym na sesji sejmowej z 17 listopada 1789 r. projekcie o Komisjach Wojewódzkich Cywilno-Wojskowych dla Litwy. Napisze on mianowicie:

Przecież już doczekaliśmy się, że po wielu nieczynnych sesjach obrady sejmowe lepiej postępują, przeszły tydzień prawdziwie uszczęśliwieniem ojczyzny nazwać się może, czego bowiem od sta lat nie było, ani się w rządzie republikańskim spodziewano, w ułożonym projekcie przez prowincję litewską *unanimitate* zaaprobowano. Brakowało dotychczas choć najlepszych ustaw egzekucji, jako też wewnętrznej ekonomiki i policji. To wszystko w ustanowieniu Komisji Porządkowych Wojewódzkich znajduje się (gazetka nr 15).

W gazetkach z 16 XII 1789 r. (nr 16) i 30 XII 1789 r. (nr 18) pióro korespondenta dotyka poruszanej na sejmie sprawy miejskiej i charakteryzuje pełną polemik atmosferę towarzyszącą obradom zjazdu delegatów miast polskich, którego prezydent, że „zowie się Dekiert, przepalone głowy uczyniły alluzję, że to jest jedno co Neckier w Warszawie, ducha francuskiego wmawiając” (gazetka nr 16). Sympatia gazeciarza zdaje się towarzyszyć mieszczanom. Nie znajdujemy wprowadzie jednoznaczne, dobitnego jej potwierdzenia, ale wyczuwamy ją, gdy czytamy ironiczne stwierdzenie: „[...] rycerski [stan — M. J.] po rycersku uderzył na postępki miast”, proponując ukaranie Dekerta. W innym zaś miejscu: „[...] szedł też interes miast przez surowe przegryzki, jako przez rogi, między wieloinnymi najwięcej miastom zaszkodził kasztelan Łukowski [...]” (gazetka nr 18)⁴⁶.

Od końca lipca 1789 r. kieleckie gazetki zamieszczają sprawozdania z przebiegu sądów sejmowych nad Adamem Ponińskim. Zajmowały one opinię publiczną tak bardzo, że zaczęły odwracać jej ciekawość „od sejmu operracyi”. Gazetki zajmują się procesem tuż po niedużym ucieczce księcia aresztanta, która nastąpiła 3 lipca. Są to relacje dosyć obszerne, systematycznie spisywane, bardziej jeszcze niż notatki sejmowe splecione z refleksjami opinii publicznej. Niektóre z nich zdają się wskazywać, iż ich

⁴⁶ Gazeciarz cytuje jego antymieszczkańską mowę zaprezentowaną na forum sejmowym. Zawartą w niej argumentację rozpowszechnił później Jezierski w druku pt. *List do przyjaciela w okolicznościach miast tyczących się z Warszawy pisany z przelomu stycznia i lutego 1790 r.* Zob. *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*. Opracowali i przygotowali do druku J. Woliński, J. Michalski, E. Rostworowski. T. 2. Wrocław 1959, s. 450—462.

autorzy byli znacznie bliżej sądów niż obrad sejmowych⁴⁷. Gdy sądy sejmowe oficjalnie uwolniły z kręgu podejrzanych byłych kompanów Ponińskiego, gazeciarski napisze:

Tandem po długim ustępie ogłoszona sentencja zadziwiła, gdy wszyscy *ad utati pronunciatii sunt liberi*, na samym więc księciu Ponińskim cała kurzawa i ciężar odpowiedzi. Sam będzie musiał to piwo, którego przecież nawarzył, gorzko wypić, albo też lisim ogonem ukaranie mu grożą (gazetka nr 16)⁴⁸.

Sporo miejsca w pierwszych gazetkach opisywanego zbioru zajmuje sprawa buntów chłopskich na Ukrainie i Wołyniu. W nocy z 30 na 31 marca 1789 roku, we wsi Niewierkowice na Ukrainie, zamordowano rotmistrza kawalerii narodowej Ignacego Wyleżyńskiego wraz z żoną. Mord ten, dokonany przez poddanych rotmistrza, wywołał wśród szlachty wielkie poruszenie. Mając w pamięci nie tak dawną koliszczyznę, upatrywano w nim zapowiedź nowej rzezi⁴⁹. „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny” księdza Świtkowskiego tak interpretował to wydarzenie: „Chłoptwo ukraińskie nabechtane od markietanów i różnych włóczęgów rosyjskich knowało zdradę i poczęło myśleć o buntach, których skutkiem bywa zwyczajnie rzeź powszechna wyszkiego, co tylko u nich imię Lacha nosi”⁵⁰.

Dodajmy, że inspirowała tych poruszeń, w znacznej mierze przesadzonych, widziano wśród kleru prawosławnego i w Rosji. Zaostrzyło to antyrosyjskie nastroje w Polsce, zmusiło sejm do podjęcia starań mających zapewnić bezpieczeństwo na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej, zogniskowało przez pewien czas opinię publiczną wokół sytuacji społecznej tych ziem. Około połowy roku, co dobrze oddają gazetki, cała sprawa buntów ukraińskich zaczęła jednak wygasnąć. „Listy z Warszawy” odbijają rozwój całego problemu — od morderstwa niewierkowskiego począwszy, poprzez działania Sejmu w sprawie buntów, aż po aresztowanie parocha unickiego Jana Rubinowicza i biskupa słuckiego Sadkowskiego⁵¹. Bunt ukraiński postrzegane były przez część publiczności warszawskiej jako sztucznie rozdmuchiwany pretekst do wzmacniania

⁴⁷ Uwaga ta dotyczy zwłaszcza sprawozdań zawartych w gazecie z 18 XI 1789 r. (nr 13) oraz gazecie z 23 XII 1789 r. (nr 17). W tej ostatniej scharakteryzowano mowę oskarżyciela Wojciecha Turckiego. Korespondent uważa, że „najsławniejszy Katon i cenzor rzymski mocniejszej w zapale elokwencji demostenesowej mieć nie mógł!”. Rękopiśmienną kopię tej mowy zawiera rkps Biblioteki Jagiellońskiej 101/9.

⁴⁸ Wyrok sejmowy na Ponińskiego, skazujący go na pozbawienie tytułów i czci oraz na banicję, zapadł ostatecznie 28 VIII 1790. W satyrze charakteryzującej decyzję sądu pytano:

„Kędyż, spytasz, Branicki, co z tobą kradł razem?
Żyje, alboś nie czytał starodawnych dziejów,
Że możni zawsze gołych wieszali złodziejów?”

Zob. J. Nowak *Satyra polityczna Sejmu Czteroletniego*. Kraków 1930, s. 48.

⁴⁹ Informację o wydarzeniu przekazuje już pierwsza gazетка prezentowanego zbioru z 15 IV 1789 r., dokładny zaś opis daje korespondencja z 4 V 1789 r. (gazetka nr 4). Szczegółowy opis kary wyznaczonej zabójcom zawiera Suplement do „Gazet Wileńskich”, nr 21 z 23 V 1789.

⁵⁰ „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny” R. VIII/4: 1789, s. 446

⁵¹ Sejm uchwalił aresztowanie Sadkowskiego 21 IV 1789 r.; do Warszawy obwinionego przywieziono 14 maja 1789 r., przed nim — bo 25 IV — znalazł się tutaj Rubinowicz. Zob. A. Deruga *Kościół prawosławny...*, s. 19 i 202—204. O aresztowaniu Sadkowskiego wspomina „Gazette de France” nr 41 z 22 V 1789.

stronnictwa hetmańskiego, zwłaszcza zaś pozycji Ksawerego Branickiego⁵². Nic z tych opinii do gazetek nie przedostało się, chociaż jak wskazaliśmy wyżej, znajdziemy w nich także ślady wskazujące na pewien dystans w ocenie ukraińskiej paniki.

W porównaniu z informacjami, w których przygotowywaniu chcielibyśmy widzieć udział poczty warszawskiej, repertuar nowin sporządzony na poczcie wileńskiej był znacznie skromniejszy. Najwięcej miejsca poświęcono w nich obradom miejscowych zgromadzeń o charakterze urzędowym, zarówno świeckich, jak i duchownych, a więc obradom Trybunału Wielkiego Księstwa Litewskiego, pracy sądów grodzkich, i Kapituły Wileńskiej (zob. tabela)⁵³.

Trzykrotnie gazetki w swoich fragmentach wileńskich dotyczyły przebywających w Wilnie znacniejszych osobistości, informując o wyjeździe biskupa Massalskiego do Włoch (gazetka nr 11), pobycie hrabiego Naryszkina w grodzie nad Wilią (gazetka nr 12), przybyciu na „zimową rezydencję” do Wilna wojewodziny trockiej Ogińskiej (gazetka nr 10)⁵⁴.

Ciekawe, jako swoiste uzupełnienie przekazów warszawskich o buntach ukraińskich, są te wiadomości z Wilna, które donoszą o sytuacji społecznej na terytoriach przygranicznych z Rosją lub, jak to wówczas określano, na terenach „zakordonowanych” (gazetki nr 3 i 14). Dodajmy też tutaj cytowaną wyżej gazetkę nr 4 opowiadającą o przygodzie pana Pieniązka.

Do sytuacji międzynarodowej nawiązują właściwie jedynie trzy informacje, wskazujące na ruch oddziałów wojska rosyjskiego w kierunku Rygi (gazetka nr 5), świętowanie w Rosji zwycięstw nad Szwedami i Turkami (gazetka nr 8), czy też ulgi celne króla pruskiego obowiązujące w Królewcu (tamże). Jak widać, pole widzenia redaktora fragmentów wileńskich naszych gazetek nie odznaczało się specjalną rozległością. Nigdy też nie wykroczyły one poza funkcje skromnego objętościowo i tematycznie dodatku do korespondencji warszawskich.

Mijał rok 1789. Panowie posłowie wykorzystywali odroczenie Sejmu z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, wyjeżdżając do domów. „Złoto święcone na Trzy Króle nie wystarczy na tak kosztownym bruku warszawskim, trzeba go więc szukać na kontraktach dubieńskich”, zauważył gazeciarsz (gazetka nr 16). Wyjeżdżali zatem, unosząc puste sakiewki, lecz zapewne z przeświadczeniem, iż biorą udział w obradach zgromadzenia, które jak nigdy przedtem może zadecydować o dalszej przyszłości ich narodu. A przecież losy tego Sejmu jeszcze w końcu 1788 r. były niepewne, w każdej chwili spodziewano się jego zerwania.

W roku 1789 po likwidacji Rady Nieustającej zaczął zaś ten Sejm stawać się rządzącym. Mimo iż był jeszcze „jak ten pan, co w najmniejsze szczegóły gospodarstwa sam wchodząc zaniedbuje najważniejsze przedmioty”, to jednak kilka tych przedmiotów oczekiwało się należytej im uwagi, chociaż w realizacji nie zawsze spełniały później oczekiwania projektodawców⁵⁵. Przypomnijmy najważniejsze z nich: uchwalony w marcu podatek zwany ofiarą dziesiątego grosza; konstytucja *Podatek od skór* (31 października); powołana dnia 7 września 1789 r. Deputacja do formy rządu; ustanowienie w listopadzie 1789 r. Komisji Wojewódzkich Cywilno-Wojskowych, przyjęcie konstytucji *Sposób dawania rekrutów w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim*

⁵² Zob. E. Rostworowski *Ostatni król...*, s. 163—165.

⁵³ Podobnych informacji nie brak także w „Gazetach Wileńskich”. Por. np. numery: 16 z 28 IV 1789, 18 z 2 V 1789, 19 z 9 V 1789, 42 z 17 X 1789.

⁵⁴ Wiadomości takie zamieszczały również gazety drukowane. Por. np. Suplement do „Gazety Warszawskiej” nr 82 z 14 X 1789.

⁵⁵ Cytat z: J. U. Niemcewicz *Pamiętniki...*, s. 274

(7 XII 1789). Od sierpnia 1789 r. zaczynał zarysowywać się sojusz króla z prawdziwymi patriotami, powszechnie odczuwano potrzebę rozrachunku z haniebną przeszłością utożsamianą z ludźmi pokroju Ponińskiego, cieszą się świeżym powiewem pełnej niezależności, gdy z końcem maja 1789 r. caryca Katarzyna podjęła decyzję o ewakuacji z Polski wszystkich rosyjskich magazynów. Jeśli zaś wychylano się poza opłatki spraw krajowych, spoglądając na scenę wydarzeń międzynarodowych, to i tutaj spostrzegano wydarzenia, jeśli nie wygaszające dawnych nadziei, to je podtrzymujące. Dwa mocarstwa zaborcze wciąż uwikłane były w konflikty wojenne, trzecie zaś przybierało pozę sojusznika Rzplitej. W tej sytuacji nadal można było snuć przypuszczenia, co dobrze oddaje korespondent warszawski w gazecie z 23 XII 1789 r., donosząc:

Jest tu powszechna ciekawość, jak terazniejszą pruskiej wspaniałości ofiarę wiatry północne dąć będą. Gładko się insynuuje powieść, jakoby ofiarowane być miało odstąpienie zdobytych ziem na Polsce przez konwencję petersburską, byle się Polska w ścisłej neutralności zachowała. Ten wydział rosyjskiej części snadno opadnie, gdy się w robotę król trzeci zakradnie.

Tym trzecim królem miałby być oczywiście król pruski. Takie przekonanie utrzymywało się od słynnej deklaracji pruskiej z 20 listopada 1788 r., a i pod koniec roku 1789 w posunięciach pruskiego sąsiada znajdowali Polacy asumpt do rozważań o bliskim jego wystąpieniu przeciwko Rosji lub Austrii. Wiadomo zresztą dzisiaj, że dwór berliński poważnie liczył się z taką możliwością⁵⁶.

Przedstawiona charakterystyka kieleckich „listów z Warszawy” wskazuje, że zawierają one dosyć bogaty wybór wydarzeń składających się na pierwszy pełny rok działalności Sejmu Wielkiego. Brak w nim wydarzeń sensacyjnych lub pozbawionych echa w innych źródłach. Nie znajdziemy tutaj także jakichś niedyskrecji politycznych lub nowin tworzących *chronique scandaleuse* dworów magnackich czy dworu królewskiego. Miejsce obserwacji warszawskiego korespondenta było po prostu od ich drzwi zbyt oddalone. Komponowany przezeń serwis wiadomości tworzą fakty egzystujące zapewne w dość powszechnym odbiorze, interesujące odbiorcę pragnącego posiadać podstawową wiedzę o wydarzeniach w Warszawie i sprzężonych z sytuacją Rzplitej wydarzeniach w Europie. Serwis wiadomości wileńskich gazetek jest, jako się rzekło, znacznie skromniejszy.

Przy tych swoich ograniczeniach charakteryzowany zbiór dobrze oddaje jednak klimat polityczny roku 1789, ówczesne nadzieje, „ciekawości”, domysły. Z tego punktu widzenia zasługuje na prezentację, jeśli zaś w przyszłości doczekamy się jakiejś pełniejszej edycji gazetek okresu stanisławowskiego, to i właściwości typologiczne przedstawianych na tym miejscu „listów z Warszawy” staną się bardziej widoczne⁵⁷.

⁵⁶ E. Rostworowski *Ostatni król...*, s. 171

⁵⁷ W pierwotnym zamyśle autorskim niniejsza rozprawa miała być krytycznym wydaniem gazetek, zawierającym kielecki zbiór *in extenso*. Wobec rygorów objętościowych obowiązujących w „Roczniku Muzeum Narodowego w Kielcach” zrezygnowaliśmy z tego projektu, poprzestając na szczegółowym omówieniu zawartości „listów” wraz z ich katalogiem. Takie rozwiązanie ma oczywiście swoje wady. Jednocześnie jednak sądzimy, że prezentacje podobne szybciej pozwolą na ogarnięcie wartości źródłowej XVIII-wiecznych gazet pisanych, których względnie pełna krytyczna edycja będzie przedsięwzięciem bardzo czasochłonnym.

KATALOG

Pozycje katalogu występują zgodnie z porządkiem przekazanym przez rękopis, a zatem w układzie chronologicznym. Pewnym jego zakłóceniem jest w oryginale gazetka nr 9, datowana „z Warszawy 21 8bra 1789”, która wyprzedza — zapewne wskutek pomyłki oprawiającego „listy” — gazetkę nr 8 „z Warszawy 14 8bra 1789”. W tym miejscu pozwalamy sobie na ingerencję i zmieniamy występującą w rękopisie kolejność tekstów, lokując je zgodnie z porządkiem chronologicznym.

Opis otwiera numer kolejny danej gazetki oraz hasło tytułowe utworzone przez przekazywany w każdej korespondencji nagłówek, który transliterujemy. Jeśli gazetka zawiera wiadomości wileńskie, to sygnalizujemy ten fakt za pomocą podtytułu. Podobnie jak w cytowanym katalogu A. Bułówny uwzględniamy w opisie, dla celów identyfikacyjnych egzemplarzy gazet, incipit oraz explicit. Tworzą je zaczerpnięte z tekstu gazetki zdania lub ich fragmenty otwierające i zamykające korespondencje. Cytowane zdania przekazujemy w transliteracji, oddzielając je od siebie nawiasami ostrymi. W tego rodzaju cytatach identyfikacyjnych rezygnujemy z wszelkich zabiegów modernizacyjnych lub uzupełnień tekstowych, nawet gdyby miały one podnosić zrozumienie ich treści.

Uwzględniając potrzeby czytelnika, postanowiliśmy wprowadzić do niniejszego katalogu wykazy zawartości treściowej gazetek. Poszczególne pozycje tych wykazów wyposażone są w numerację ułatwiającą zabiegi porównawcze w stosunku do gazetek z innych zbiorów. Treść tytułów wchodzących w skład wykazów opracowana została najczęściej przez autora katalogu, jeśli zaś zaczerpnięto je bezpośrednio z gazetki, wówczas sygnalizujemy to kursywą.

Zaznaczyć należy, że przeprowadzony podział treści gazetek jest zabiegiem wydawcy. Gazetki posiadają bowiem swój własny rozbiór na artykuły. Są to zwykle fragmenty tekstu wyróżniające się odrębnością tematyki lub źródła, z których zostały zaczerpnięte. Od strony formalnej odrębność tych „artykułów” zaznaczano wycięciem tekstu na początku „artykułu”, podwójną lub pojedynczą kreską na końcu. W omawianych gazetkach ilość artykułów nigdy nie przekracza liczby 13 (gazetka nr 5), nigdy też nie schodzi poniżej 4 (gazetka nr 10). Wśród „artykułów” zdarzają się dosyć długie wielowątkowe, są też i takie, które ograniczają się do 1 zdania. Wprowadzając własną kategoryzację treści, wyszliśmy z założenia, że lepiej oddaje ona szczegóły zawartości gazetek. Ilość „artykułów” występujących w oryginale zaznaczamy w punkcie opisu określonym mianem uwag. W punkcie tym, w sposób z konieczności dosyć ogólny, ustalamy też stosunek naszych gazetek do innych gazetek pisanych ze zbiorów polskich.

1. Z Warszawy d. 15 apr. 1789

Sesji Seymowe cały przeszły tydzień zeszyły tylko na Sporach o podatki od Starostw Lennych > < y Wszyscy młodzi Ludzie do Broni zdadni Cisną się.

Zawiera: 1) Obrady Sejmu. 2) Zakład *panów pruskich* z księciem Czartoryskim. 3) Nota króla pruskiego przekazana przez Buchholza. 4) Ruchy wojsk rosyjskich na terytorium polskim. 5) Rozruchy chłopskie na Ukrainie, zabójstwo rotmistrza Wyleżyńskiego, podjęcie środków zapobiegawczych. 6) Wyjazd marszałka wielkiego koronnego Mniszcha do Dębłina. 7) Wymarsz pułku gen. Byszewskiego na Ukrainę.

Z Wilna d. 19 apr.

Zawiera: 8) Obrady Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego. 9) Rekrutacja w wojskach Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Uw.: Poza wiadomościami nr 8 i 9 gazetka jest niemal identyczna w treści z gazetką „z Warszawy 11 apr. 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324.

Warszawy d. 15. kwietnia 1789.

Szani Szymonowie, aby przesyłać tygodniem zeszyty tyflis na sporach apó
datkowaniu adstworstwa Lennych, iako też i osobnym imie
ialim sposobem podatku ziemli mabyi wybiierany, oraz do
mays niższ nominowanie Podow, do Dworow Sasliwego i
szwedzkiego. Za Jarnim było niektórym aby komisyjowalicy
ku koronnego odbierania tego podatku, regulę przepisa
ła. Innim za Jarni aby talowry sposob stary Szymonowie
opisały, Lustratorow uczyniły etc. Natalskich sporach
Sępij Szymonowie zchodzą ustanowity by. Uu, Za talowry
a Kolombryg zaprzywilejami chodzące mają, ptaicidie
sięty procent Jaki z Ziemlich Dobr, a potym Kolom,
tali mabyi podatku iaki z trzynich Krolewiczczym
Gdy się imi zastawili adbrad Wiadomisi za Stary
Szymonowie wzięty ad Deliberandum projekt upra
nowienia dziesiętys procentu, na dobra Lianimiliu
Pancwie Pruscy Jaki ady porzymili. Tymie sięm Za
natalskow podatku szlachta nie pozwoliła. By przy
sta Stoffeta z Warszawy donoszący ogólnym uchwa
beniu tego projektu, kazdy z Panow Puclichlito
ialowry uczyniła Jaki ad, Talowry termin Jaki ad
Laplasi etc.

Ryc. 2. Pierwsza strona gazetki nr 1 (numeracja autora artykułu, por.: Katalog) omawianego zespołu: Z Warszawy d. 15 kwietnia 1789 r.

2. Z Warszawy d. 22 apr. 1789

Przychodzące ustawicznie do tutejszey Stolicy o wzmiankuiącym tam coraz bardziej wzmagaiącym się buncie chłopstwa Raporta >< Tryb. Gł. W. X. Lit. [...] Został Limitowany.

Zawiera: 1) Raporty w sprawie buntów chłopskich oraz działania Komisji Wojskowej w związku z nimi. 2) Działania jurysdykcji marszałkowskiej skierowane przeciwko Żydom, Grekom i markietanom. 3) Pogłoski o rekonfederacji promoskiewskiej. 4) Sytuacja na Ukrainie. 5) Sytuacja międzynarodowa — próby przywrócenia pokoju między Austrią i Rosją a Turcją.

Z Wilna d. 26 Apr.

Zawiera: 6) Zakończenie obrad Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Uw.: Gazetka we fragmentach 1—4 zbieżna treściowo z gazetką „z Warszawy d. 18 Apr. 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W Or. 5 „artykułów”.

3. Z Warszawy d. 29 apr. 1789

Na pierwszey po Świętach Sessyi czytane były Raporta >< Rekrutow z Moskwy przeprowadzają swoim Krajem do Wielkiej Armij Romanzowa Feltmarszałka.

Zawiera: 1) Obrady Sejmu: Prezentacja raportów zebranych przez Komisję Wojskową w sprawie buntów na Wołyniu. — Uzupełnienie stanu osobowego wojska. — Odpowiedź na notę Rosji dotyczącą przemarszu wojsk rosyjskich przez teren Rzeczypospolitej. — Prośba posła Suchorzewskiego o ochronę dla posła rosyjskiego. 2) Głosy opinii publicznej w sprawie sądenia markietanów. 3) Wojna rosyjsko-turecka. 4) Zamiary Turcji. 5) Wojna szwedzko-rosyjska. 6) Zdrowie cesarza Józefa II. 7) Mediacja Francji i Hiszpanii.

Z Wilna d. 3 Maja

Zawiera: 8) Działania podjęte przeciwko Moskalom markietanom *różnemi handlami bawiącym się*. 9) Pogłoski o rabunkach tychże. 10) Przejazd przez Wilno deputatów Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego. 11) Sytuacja przy kordonie rosyjskim.

Uw.: Gazetka we fragmentach 1—5 identyczna z gazetką „z Warszawy d. 25 Aprilis 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W Or. 12 „artykułów”.

4. Z Warszawy d. 6 Maja 1789

Przeszłą Sobotę przywieziono tu wraz z Dellatorem, Żołnierzem Krzyżanowskim, Popa Ruskiego >< Z Grodna donoszą, iż Trybunał Gł. W. X. Lit. pod Laską JOXCia [...] Sapiehy [...] szczęśliwie został ufundowany [...] obranie JWW Regentów Trybunałskich, zostawione zostały.

Zawiera: 1) Przywiezienie popa ruskiego obwinionego o namawianie chłopstwa do buntu. 2) Zapowiedź przywiezienia do Warszawy archimandryty słuckiego Wiktora Sadkowskiego. 3) Okoliczności zabójstwa Wyleżyńskich. 4) Zakaz przechowywania broni w kordonie cesarskim. 5) Zdrowie cesarza Józefa II.

Z Wilna dnia 10 Maja

Zawiera: 6) Rocznica konsekracji biskupa Massalskiego. 7) Ogłoszenie uniwersału *pod tytułem zabezpieczenie spokojności publicznej*. 8) Prace sądów grodzkich. 9) Zatarg ekonomy cudzińskiego Krassowskiego z byłym dominikaninem Pieniążkiem. 10) Obrady Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego w Grodnie.

Uw.: We fragmentach 1—5 gazetka identyczna z gazetką „z Warszawy 2 Maja 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W Or. 8 „artykułów”.

5. Z Warszawy d. 29 Julii 1789

Wypis z listu z Podola: Już Głośnia jest potyczka w Galaczu > < odprawując dalszy marsz do Rygi przedsięwzięli.

Zawiera: 1) Okoliczności zdobycia Gałacza przez Rosjan. 2) Sytuacja na wojnie szwedzko-rosyjskiej. 3) Zdrowie cesarza Józefa II. 4) Sytuacja w Niderlandach. 5) Popularność portretów Suchodolskiego w Anglii. 6) Popularność posła Suchorzewskiego w Poznaniu. 7) Stosunek szlachty uboższej wobec ofiary 10 grosza. 8) Wizyta hetmana Branickiego z żoną u Katarzyny Kossakowskiej, kasztelanowej kamieńskiej. 9) Prośby Ponińskiego. 10) Pogłoski o zwycięstwach tureckich. 11) Przybycie popa oskarżanego o podżeganie do buntów 12) Prezentacja w sejmie Rudnickiego. 13) Obrady sejmowe rozpoczęte 13 lipca: Sprawa Klityńskiego. — Czytanie not od posła rosyjskiego i króla szwedzkiego.

Z Wilna d. 2 Augusta

Zawiera: 14) Lustracja województwa wileńskiego. 5) Deszcze i gradobicia w Grodzieńskim. 16) Marsz oddziałów wojska rosyjskiego w kierunku Rygi.

Uw.: Wiadomości „z Warszawy” (1—13) identyczne z przekazem gazetki „z Warszawy 26 Julii 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W Or. 13 „artykułów”.

6. Z Warszawy d. 16 7bra 1789

Na Piątkowej Sessy, Szeffowie Regimentow y Pułkow odnieśli redukcją Swey Gaży do 10000 > < spodziewaią się, że liczne woyska Jego do Astrachania wtargną.

Zawiera: 1) Sesja sejmowa z 11 IX 1789: Ustalenie wysokości gaż dowódców wojskowych. 2) Spodziewany przyjazd hetmana Rzewuskiego z Paryża. 3) Proces Ponińskiego. 4) Powrót do Warszawy Lucchesiniego z Wrocławia. 5) Nadzieje na pokój turecko-austriacki. 6) Wiadomość o zwycięstwie księcia de Nassau pod Fredrikshamn. 7) Prośba Katarzyny II do Potiomkina o posiłki w związku z postępami wojsk szwedzkich. 8) Pogłoski o zwycięstwach wojsk tureckich i ich sojuszu z Tatarami.

Uw.: W Or. 6 „artykułów”.

7. Z Warszawy d. 7 8bra 1789

Chodzi tu po rękę Pismo w Mądrym zdaniu ułożone, w Którym Autor Ostrzega Publiczność > < wymaszerował ztąd na Zimową Konsystęcą do Nowogrodka.

Zawiera: 1) Druk ulotny ostrzegający przed wpływami stronnictwa prorosyjskiego. 2) Propozycja ustępstw Rosji wobec Szwecji. 3) Zabiegi króla szwedzkiego o pomoc finansową w Turcji. 4) Lucchesini otrzymuje wiadomości ze Stambułu. 5) Wojna austriacko-turecka. 6) Pomoc finansowa króla pruskiego dla Radziwiłła. 7) Stosunek papieża do opodatkowania w Polsce dóbr duchowieństwa. 8) Proces Ponińskiego.

Z Wilna Dnia 11 8bra

Zawiera: 9) Wymarsz 6 Pułku Książąt Nowogrodzkich na kwatery zimową do Nowogrodka.

Uw.: Fragmenty 1, 2 identyczne jak w gazetce „z Warszawy d. 29 7bra 1789”, Biblioteka Ossolińskich Cz-311-III. W Or. 6 „artykułów”.

8. Z Warszawy d. 14 8bra 1789

Trudno wypowiedzieć iak Seym terazniejszy po załatwieniu Wielkiej Wagi Sporów > < Król J[as]nie Pruski względem swe chcąc okazać dla Panów Polskich oraz [...] PP Kupcow z Krulewcem handle wiodących [...] Cła [...] y inne Wyderkaffy poznościł.

Zawiera: 1) Obrady Sejmu (sesje z 1 i 2 października 1789): Rekomendowanie kandydatów do stopni generalskich. — Czytanie listów do dworów zagranicznych. — Prace Deputacji do Sprawy Reformy Rządu. — Propozycje powiększenia przywile-

jów miast polskich. 2) Proces Ponińskiego. 3) Stosunek króla pruskiego do Rzeczypospolitej. 4) Potwierdzenie informacji o porażce księcia Koburga. 5) Oblężenie Benderu przez Rosjan i Belgradu przez Austriaków.

Z Wilna dnia 18 8br.

Zawiera: 6) Wybór deputatów do Trybunału Duchownego Wielkiego Księstwa Litewskiego. 7) Modły dziękczynne w Rosji po zwycięstwach nad Szwedami i Turkami. 8) Ulgi celne króla pruskiego dla szlachty polskiej i kupców królewieckich.

Uw.: W Or. 9 „artykułów”.

9. Z Warszawy d. 21 8bra 1789

Xiąże J(aś)nie Czartoryski Stolnik litewski odebrawszy od Deputacyi Interestow Czudzoziemskich pozwolenie >< nazajutrz zaś przywołał Sprawę W. JX. Buhatego z JOO Xiążętami [...] Radziwiłłami.

Zawiera: 1) Powrót księcia Czartoryskiego z Berlina. 2) Raporty o wysokości dochodów z podatku 10 grosza. 3) Zwycięstwo Turków pod Fokszanami. 4) Klęska Repnina pod Izmaïłowem. 5) Wielkość wojsk tureckich w polu. 6) Szczegóły oblężenia Belgradu przez wojska feldmarszałka Laudona. 7) Aktualne ruchy wojsk rosyjskich i tureckich. 8) Wiadomości z wojny rosyjsko-szwedzkiej. 9) Sytuacja wewnętrzna w Szwecji. 10) Zdrowie cesarza Józefa II.

Z Wilna d. 25 8br.

Zawiera: 11) Obrady Trybunału Duchownego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Uw.: Fragmenty 1—9 identyczne, chociaż w innej kolejności, jak w gazecie „z Warszawy d. 18 8bra 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W Or. 5 „artykułów”.

10. Z Warszawy d. 28 8bra 1789

Stany Seymuiące po Materyi Woyskowej przystąpiły do Materyi podatkovania z Miast Krolewskich >< JW JP Ogińska [...] przybyła pomnażając liczbę Państwa tu Rezydującego.

Zawiera: 1) Obrady sejmowe w dniach 12—16 października: Problem opodatkowania miast królewskich. 2) Posunięcia dyplomatyczne króla pruskiego. 3) Gotowość Prus do wojny przeciw Rosji. 4) Gotowość militarna Holandii i jej powoły. 5) Szczegóły oblężenia Belgradu, sprzeczne opinie o jego rezultatach. 6) Oblężenie Izmaïłowa przez Rosjan.

Z Wilna d. 1 9br.

Zawiera: 7) Przyjazd Wojewodziny trockiej Ogińskiej do Wilna.

Uw.: Fragmenty 1—6 niemal identyczne z gazetką „z Warszawy d. 25 8bra 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W Or. 4 „artykuły”.

11. Z Warszawy d. 4 9br. R^u 1789

Stany Seymuiące na Sessjach Seymowych terazniejszych obmyślają różne zródła >< JW: Xże Massalski Biskup [...] wyjechał ząd na Warszawę do Włoch Wód Spaskich.

Zawiera: 1) Obrady Sejmu: Powiększenie dochodów skarbu. — Prace deputacyi wyznaczonej *do zlustrowania dochodów miasta Warszawy i jej przedmieściów*. 2) Przyznanie stanowisk w wojsku polskim dla księcia de Nassau i Michała Wielhorskiego. 3) Fortyfikacja Oczakowa przez Rosjan. 4) Szanse zdobycia Benderu przez Potiomkina. 5) Szczegóły zdobycia Belgradu przez gen. Laudona. 6) Stanowisko króla pruskiego wobec zwycięstw austriackich. 7) Wtargnięcie wojsk saskich do Czech. 8) Suplika Brabantczyków do cesarza.

Z Wilna d. 8 9br.

Zawiera: 9) Wyjazd biskupa Massalskiego do Włoch.

Uw.: Fragmenty 1—9 identyczne jak w gazecie „z Warszawy d. 1 9bra 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W Or. 5 „artykułów”.

12. Z Warszawy d. 11 9bra 1789

Gdy podatek opłaty do skarbu R.P. od skór bydłych, przez Stany Seymujące w udecydowaniu zostawa > < Graff Naryszkin [...] tu przenocowawszy nazajutrz rano pocztą wyjechał do Warszawy.

Zawiera: 1) Obrady Sejmu: Propozycje poprzedzające wprowadzenie podatku od skór. — Konstytucja „Podatek od skór”. — Prace deputacji do lustrowania dochodów miasta Warszawy. — Realizacja podatku od skór wobec szpitali. 2) Utrzymanie w karności oddziałów Kawalerii Narodowej. 3) Przyjazd z Berlina Jana Potockiego i związane z tym przypuszczenia o zamiarach króla pruskiego. 4) Zakup koni w Saksonii na skarb elektorski. 5) Adam Czartoryski poleca księcia Wirtemberskiego życzliwości panów polskich. 6) Klub sejmowy Jana Potockiego. 7) Śmierć wojewody podlaskiego Ossolińskiego. 8) Wycofanie wojsk tureckich na pozycje zimowe. 9) Pogłoska o śmierci Koburga.

Z Wilna d. 15 9bra

Zawiera: 10) Pobyt hrabiego Naryszkina w Wilnie.

Uw.: Gazetka identyczna z gazetką „z Warszawy d. 8 9bra 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W Or. 10 „artykułów”.

13. Z Warszawy d. 18 9bra 1789

Nadesłane do Komissy Raporta od niektórych Woiewodztw podatku 10 grosza > < [...] Alexander Sapicha [...] Sądy Trybunału Gł. W. X. Litewskiego reassumował o czym Drukowana Gazeta Szerzey wyraża.

Zawiera: 1) Obrady Sejmu: Dyskusja na temat nie odpowiadających oczekiwaniom efektów realizacji podatku 10 grosza. — Sprawa powiększenia stanu liczebnego wojska. 2) Proces Ponińskiego. 3) Pomoc finansowa pewnego księcia w Rzeszy dla króla szwedzkiego. 4) Angielskie propozycje zawarcia pokoju między Austrią i Turcją. 5) Pruskie próby skłonienia Rosji do pokoju z Turcją. 6) Rozpoczęcie *domowej rewolucji w Hiszpanii*. 7) Żądania Turcji.

Z Wilna d. 22 9bra

Zawiera: Zakończenie obrad Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Uw.: Fragmenty 1, 2, 7, 8 identyczne jak w gazecie „z Warszawy 15 9bra 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W Or. 6 „artykułów”.

14. Z Warszawy d. 25 9bra 1789

W Przeszły poniedziałek na Sądach Seymowych wpisani byli do Komparycy > < Zostawili Ledwo co w życiu pomienionego Jmci o którym wątpię aby mógł wykurowanym.

Zawiera: 1) Proces Ponińskiego. 2) Pogłoski dotyczące najnowszych zamierzeń Rosji, Turcji i Prus. 3) Kontrakty między Moskwą a szlachtą ukraińską i podolską. 4) Wkład Austriaków w utrzymanie wojska rosyjskiego na Ukrainie. 5) Przygotowania zbrojne Turcji. 6) Obawy o losy Rzeczypospolitej w związku z kłóskami Turcji — rozmowy z Lucchesinim. 7) Rozruchy w Niderlandach.

Z Wilna d. 29 9bra

Zawiera: 8) Mianowanie przez Katarzynę II Aureliusza Snarskiego prezesem Sądu Cywilnego w Połocku. 9) Rabunki w Połoczyźnie.

Uw.: W Or. 6 „artykułów”.

15. Z Warszawy d. 2 Xbra 1789

Przecież już doczekaliśmy się, że po wielu nieczynnych Sesyach Obrady Seymowe Lepiej postępują >< Trybunał Compositus Iudicii został limitowany.

Zawiera: 1) Obrady Sejmu: Ustanowienie Komisji Wojewódzkich Cywilno-Wojzkowych. — Sprawa poboru rekruta. — Publiczne ogłoszenie konstytucji „Podatek o skórach”. 2) Proces Ponińskiego. 3) Osłabienie działań wojennych na froncie tureckim. 4) Turcy uciekający z niewoli rosyjskiej w Polsce. 5) Moskale spodziewani na Ukrainie na leżach zimowych. 6) Drożyzna w Petersburgu. 7) Pobór rekruta i furazy w Galicji i Lodomerii przez Austrię. 8) Wojsko austriackie na leżach zimowych w Galicji i Lodomerii. 9) Zaangażowanie Austrii w Niderlandach i jego ewentualne skutki.

Z Wilna d. 6 Xbra

Zawiera: 10) Obchody rocznicy koronacji Stanisława Augusta w Wilnie. 11) Limitowanie Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Uw.: Oprócz fragmentów 10 i 11 pozostałe, chociaż w innej kolejności zapisane, zawiera także gazetka „z Warszawy 28 Novembra 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W Or. 11 „artykułów”.

16. Z Warszawy dnia 16 Xbr 89

Barzo ważna materya Stałego werbunku Kantonow do 100 tysięcy Woyska > < w Intencyi uformowania Sobie wolney Rzeczypospolitey.

Zawiera: 1) Obrady Sejmu: Przyjęcie konstytucji „Sposób dawania rekrutów w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim”. 2) Uzupełnienie składów oddziałów wojska polskiego. 3) Proces Ponińskiego. 4) Stan skarbu. 5) Odroczenie obrad sejmowych z powodu świąt Bożego Narodzenia. 6) Stackelberg i Lucchesini z wizytą u Branickiego z okazji jego imienin. 7) „Czarna procesja” i opinie o zjeździe przedstawicieli miast. 8) Szczegóły sytuacji w Niderlandach.

Uw.: Gazetka w dużym stopniu identyczna z gazetką „z Warszawy d. 12 Xbra 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324. W egz. „kieleckim” obszerniejsze są informacje dotyczące zjazdu delegatów miast. W egz. Bibl. Kórnickiej znajdujemy dodatkowo informacje o pewnych wpływach z dochodów jurysdykcji marszałkowskiej na rzecz skarbu Rzeczypospolitej oraz o werbunku żołnierzy przez oddziały wojska stacjonujące w Warszawie. W Or. 6 „artykułów”.

17. Z Warszawy d. 23 Xbra

Przeszły Tydzień in referendis Politicis stał się bardzo interesującym >< Imperatorowa [...] udarowała szarżą Pułkownika y Tysiącem Chłopów.

Zawiera: 1) Kurier z Wiednia u posła austriackiego w Warszawie — pogłoski o pokoju. 2) Proces Ponińskiego. 3) Afisze o aukcji na Gdańsk i Toruń. 4) Przygody posłów polskich do Szwecji i Danii. 5) Nieudany atak Repnina na Izmailów. 6) Sytuacja Polski na arenie międzynarodowej. 7) Stanowisko Józefa II wobec decyzji dyscyplinarnych Laudona. 8) Oblężenie Orsovy przez gen. Vartenslebena. 9) Nagrodzenie przez Katarzynę II kuriera Potiomkina Gurowskiego.

Uw.: Fragmenty 2, 3, 6, 8 i 9 identyczne jak w gazecie „z Warszawy d. 19 Xbra 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324.

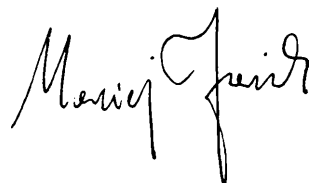
18. Z Warszawy d. 30 Xbris 1789

Teraz tu iest ciekawość, iaką rezolucyą Stany Seymuiące dadzą >< Miasta Brusel Stołeczne Niderlandu Samo otworzyło Bramy Patryotom.

Zawiera: 1) Obrady Sejmu: Układanie formy rządu. — Perspektywa traktatu

z Prusami. 2) Sytuacja w Niderlandach. 3) Nota de Cachégo dotycząca rozboju koło Zamościa dokonanego przez Polaków. 4) Sprawa miejska na Sejmie. 5) Proces Ponińskiego. 6) Postawa Józefa II wobec Niderlandów, opanowanie Brukseli przez patriotów.

Uw.: Fragmenty 1, 2, 3, 5, 6 identyczne jak w gazetce „z Warszawy 26 Xbris 1789”, Biblioteka Kórnicka rkps 1324.

A handwritten signature in cursive script, reading "Marcin Czajkowski". The signature is written in dark ink on a white background.

NEWS-SHEETS FROM THE YEAR 1789 IN THE COLLECTION OF THE NATIONAL MUSEUM IN KIELCE

The collection of manuscripts of the History Department of the National Museum in Kielce contains under item no. 790 a small fascicle of the format 4° entitled "18 Letters from Warsaw from 15 April to 30 December 1789 concerning Social and Political Matters". It is certain that this manuscript was already in the collections of the Kielce Branch of the Polish Country Lovers' Society, ie from 1908, where it was examined by Tadeusz Włoszek — the first conservator in the Museum and received new binding. It was Włoszek himself who gave the correspondence a common title and signed the binding with his own initials in the lower corner of the back cover. Before binding the news-sheets looked rather like letters; and like letters they were sent to receivers, even today there remain traces of gilding characteristic of letters.

However, they are not letters, but news-sheets written from Warsaw, or edited in Vilno. They are therefore interesting relics of the past for the historian of Polish press and also for the student of the period of the Four-Year Diet. During a comparative study made by the author, it turned out that most of the "letters" have their equivalent in the collection of news-sheets in the Kórnik Library and the Ossolineum Library.

Most of the Kielce news-sheets — with the exception of items no. 6, 16, 17, 18 contain apart from the news from Warsaw also Vilno news. They are usually dated 4 days later than the Warsaw "news" and constitute the main frame of information. With one exception all Warsaw "news" was published every week on Wednesday. The Vilno "news" was published on Sunday. It seems that the Vilno post office edited the collection of the Kielce news-sheets — just like the Kórnik collection. The Warsaw "news" contained information based on rumours, letters, reports, prints. The first type of information — rumours were typical: without them the news-sheet lacked its intimacy and the status of confidential mediator between remote reality and the anxious reader.

The present author provides characterization of the subject of the news-sheets from the Kielce collection, which seems to contain a rich selection of events accompanying the first full year of the activity of the Four-Year Diet. There is no sensational news or news that was not echoed in other sources. There are no political indiscretions or gossips such as "chronique scandaleuse" of the Magnates' courts or the royal court. The Warsaw correspondent simply did not get any information from those sources. His news bulletin was composed of facts which circulated publicly, and they were interesting for the reader who wanted to get basic knowledge of the developments in Warsaw related to the situation in Poland and Europe. The Vilno news items are much more modest. In spite of these limitations the Kielce collection reflects well the political climate of the year 1789, the contemporary hopes and speculations.

The second part of this article is the catalogue of the news-sheets. The Catalogue items occur in accordance with the order of the manuscript, ie chronologically. The description begins with the number of a news-sheet and the title (headline) which is transliterated. If the news-sheet contains Vilno news, it is signalled by a subtitle. For the purpose of inventory, *incipit* and *explicit* were given. They are sentences or their fragments taken from the sheets at the beginning and end of correspondence. The quoted sentences are given in transliteration and they are separated from each other by brackets. The Catalogue provides the content of each news-sheet.